

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 1. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Sprawa rozwodów i przechodzenia Żydów na katolicyzm.

AUTONOMJA DLA SYRII.

Paryż. 8. listopada. (Pat) Nowy wysoki komisarz dla Syrii, senator Jouvenel, oświadczył dziennikarzom, że będzie się starał o rychłe uspokojenie i zorganizowanie Syrii, aby wprowadzić jak najszybciej autonomję.

Francja, oświadczył Jouvenel, pragnie po koju, lecz pokoju honorowego, nie może się zrzec mandatu, jaki jej został powierzony przez Ligę Narodów. Zdaniem Jouvenela, wysoki komisarz powinien odgrywać rolę bezstronnego arbitra między rozmaitymi narodowościami i wyznaniem i powstrzymywać wszelkie ataki i napaście.

Wkońcu oświadczył Jouvenel, że w jego zamiarach leży ścisła współpraca z Anglią i Turcją.

ARESZTOWANIA WE WŁOSZECH.

Rzym. 8. listopada. (Pat) Przybył tu z Turynu pod eskortą generała Capello i został interwiewowany w więzieniu Regina Celi.

Rzym. 8. listopada. (Pat) Nadzwyczajne wydanie dziennika „Popolo di Roma“ donosi, że w sprawie zamachu na Mussoliniego deputowany opozycji awenturyńskiej Benzivenga został wezwany wieczorem do centralnego Biura policji, gdzie go zatrzymano, a po dwóch godzinach wypuszczono na wolność.

Rzym. 8. listopada. (Pat) Wiadomość dzienników, jakoby naczelny redaktor dziennika „Ansaldo“ został aresztowany nie odpowiada rzeczywistości.

DYKTATOR WOJSKOWY W KŁAJPEDZIE.

Gdańsk. 8. listopada. (Pat) „Baltische Presse“ donosi, że rząd litewski postanowił rozwiązać wybrany świeżo sejm kłajpedzki i wysłać tam gubernatora wojskowego z władzą dyktatorską.

ZATARG MIĘDZY RABINEM A SPORTOWCAMI.

Warszawa. 8. listopada. (AW) W sobotę przed sądem okręgowym w Warszawie toczyła się charakterystyczna rozprawa będąca epilogiem zatargu między rabinem a sportowcami żydowskimi. Mianowicie drużyna piłki nożnej z Grodziska przybyła w sobotę do Błonia w celu rozegrania zawodów. Rabin tamtejszy dowiedziawszy się o tem, przybył na boisko i oświadczył, że w dzień sabatu grać się nie

Symulantka.



Germanja: Na Boga, panowie, zlitujcie się i zamknijcie ten wstrętny kurytarz polski, od ustawicznych przecięgów bolą mnie stale zęby.

godzi. Gdy przedstawienia rabina nie odniosły skutku, towarzyszący mu żydzi miejscowi wpadli na grających i dotkliwie ich pobili. W pierwszej instancji sąd ukarał rabina grzywną za zakłócenie spokoju publicznego, zaś graczy zasądził na miesiąc więzienia.

SOWIECKIE UROCZYSTOŚCI W RZYMIE.

Rzym. 8. listopada. (Pat) Z okazji rocznicy przewrotu bolszewickiego, świętowanej uroczystie przez władze sowieckie wydał poseł Zierzenecw wielkie przyjęcie, na którym byli obecni ministrowie gospodarki narodowej Beluzzo, komunikacji Ziano, podsekretarze stanu, liczni członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz itd.

MIANOWANIE NACZELNIKA WYDZIAŁU POLSKO-BALTYCKIEGO.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Naczelnikiem wydziału polsko-baltyckiego w sowieckim Komisarjacie dla spraw zagranicznych, został mianowany Stanisław Łoganowski. Był on poprzednio przez jakiś czas sekretarzem poselstwa sowieckiego w Warszawie, a następnie w Wiedniu, ostatnio zaś kierownikiem delegacji sowieckiej w Jampolin. Jest on uważany za gorącego zwolennika zbliżenia polsko-sowieckiego i w Jampolin dążył usilnie do usunięcia różnic między sowietami a Polską.

Praktyczna lekcja.

Teorja a praktyka. — Przypuśćmy że... — Moment krytyczny. — Istotny sukces Locarna.

Można powiedzieć, iż szczęśliwie się dla Polski złożyło, że bardzo szybko po konferencji w Locarno, Grecy napadli na Bułgarię i można było

wypróbować cały aparat działania Ligi.

W konsekwencji uchwał, powziętych w Locarno, ma to dla Polski niepoślednie znaczenie. Otóż w sposób bardzo plastyczny i sugestywny przedstawia „Kurjer Poranny” z dnia 4 bm. jakby taka sprawa przedstawiała się dla Polski. Z wywodami tymi „Kurjera Porannego” warto się zapoznać i dlatego je tu przedrukujemy.

„Przypuśćmy — wywodzi dziennik warszawski — że traktat arbitrażowy polsko-niemiecki nie jest jeszcze ratyfikowany, a gdzieś na granicy polsko-niemieckiej powstaje strzelanina, jak zawsze w takich wypadkach niewiadomo przez kogo wywołana. Wśród tej strzelaniny pada oficer niemiecki. Wojska niemieckie, Reichswehra czy Stahlhelmy, wkraczają wobec tego na Pomorze zarówno od strony Prus Wschod., jak i od strony Zachodniej, rzekomo dla zyskania zastawu. Rząd warszawski telegrafuje do Rady Ligi o interwencji. Prezes Rady wzywa telegraficznie „oba państwa” do „zaprzestania działań wojennych i do wycofania swych wojsk z cudzych terytoriów”. Polska jest posłuszna i nie broni się. Niemcy są głuche i pastwią się nad Pomorzem. Piątego dnia zbiera się Rada Ligi i „wobec niezgodnych

oświadczeń Niemiec i Polski” postanawia: „Nie posiadając pewności, iż zgodnie z wywołaniem Prezesa operacje wojenne zostały przerwane o wojska wycofane z obcych terytoriów, Rada wzywa przedstawicieli stron, aby zawiadomili ją w przeciągu 24 godzin że rządy polski i niemiecki wydały niezem nie-uwatunkowane rozkazy swym wojskom cofnięcia się w obręb swych granic narodowych w przeciągu 60 godzin i że wojska zostały już wycofane i uprzedzone, iż wszelkie rozpoczęcie ognia pociągnie za sobą surowe sankcje”.

Przedstawiciel Polski przyjmuje bez zastrzeżeń postanowienie Rady, przedstawiciel Niemiec oświadcza, że musi odwołać się do swego rządu. Nazajutrz przedstawiciel Niemiec zawiadamia, że na skutek rozmowy ambasadora pewnego trzeciego państwa z kanclerzem Niemiec nastąpiło „porozumienie co do sprawy zajętych terytoriów”. Przedstawiciel Polski oświadcza, że o niczem podobnem nie wie, a następnie komunikuje, iż rząd warszawski „wydał rozkazy, aby wojsko powstrzymało się od wszelkich kroków wojennych i aby w razie dalszego zajmowania terytorium polskiego przez Niemcy, opuściło takowe bezzwłocznie”.

Rada chwali Polskę i wyraża ubolewanie z powodu postępowania Niemiec. Ósmego dnia Rada mianuje specjalny komitet „do zbadania całości zatargu”.

Moment jest krytyczny. Grecja ósmego dnia opuściła zajęte terytorium, Niemcy zrobyłyby może inaczej, bo ich pozycja byłaby o wiele, wiele silniejsza wobec Ligi niż Grecji. Rada musiałaby wtedy rozważyć, czy ma upoważnić Francję do przyścia z pomocą Polsce, a parlament francuski musiałby zadecydować, czy ma rozpocząć wojnę z Niemcami w razie niejednoznacznej — zapewne — uchwały Rady, uznającej winę Niemiec. W każdym razie — zapewne, — Polska wolałaby być przynajmniej wtedy rozpocząć wypieranie Niemiec z Pomorza, w dziesiątym dniu po wkroczeniu Niemiec na polskie terytorium. Jeżeliby nawet jednak Niemcy po ośmiu dniach ustąpiły dobrowolnie z Pomorza pod naciskiem Rady, nie zaniedbałyby próbować wyzyskać tej okazji do poruszenia artykułu 19-go Konwencji pod pretekstem rewizji Traktatu Wersalskiego”.

W razie ratyfikacji Traktatu Arbitrażowego Rada Ligi musiałaby z miejsca uznać prawo Polski do obrony. Taki byłby więc istotny sukces Locarno.

Polegałby on więc na tem, że Polska napadnięta miałaby się prawo bronić choć właściwie prawo to musiałoby być też dopiero zatwierdzone przez Radę Ligi. Od tej decyzji ostatecznie zależałaby sankcja dla automatycznej interwencji Francji, jakiegowymaga nowa konwencja Polski z Francją. Pewnie, że ratyfikowany Traktat Arbitrażowy paraliżuje trochę zapędy Niemiec, ale i Polsce nie daje on właściwie prócz naturalnego chyba, jednak przez Konwencję z krzywdy dla napadniętych zakwestionowanego prawa samoobrony.

W. RAORT.

Bajka z 1001 nocy.

W dwa dni po pierwszej odmianie księżyca, zapowiedziano przyjazd Wielkiego kontrolera Depozytów do paszaliu El—Kuban.

Strach padł na zarządcę wszystkich depozytów El—Kuban, szanownego Ibn—Beja—Defraudanta, jako że wiadom był, iż jego matowile w całym paszaliu, skandalicznie okradają kasy depozytowe z piastrow, złoczonych przez nałownych rodaków, zamieszkujących ziemię Proroka.

W rozpacz swojej poszedł Ibn—Bej—Defraudant do nadzarządcy wszystkich depozytów w wilajecie, wielce szanownego Ben—Złodzieja—Paszy i wyłożył mu swoje obawy z okazji przyjazdu Wielkiego Kontrolera Depozytów.

Ben—Złodziej—Pasza, jako że miał ogromne wpływy nawet u samego wezyra, parsknął na to śmiechem w twarz zdumionego Ibn—Beja—Defraudanta i poklepał go po ramieniu, mówiąc: „Idź w spokoju, synu mój. Allah jest z tobą! W depozytach naszego wilajetu ja sam się już nie wyznaję, więc i wielki Kontroler również się nie wyzna. Idź więc w spokoju!”

W paszaliu powstał jednak huczek. Rozsądniejsi obywatele zebrali się pewnego wieczora, po odśpiewaniu wieczornych modłów przez mużyna ze szczytu moszei i poczęli głośno wyrzekać na porządki depozytowe w paszaliu El—Kuban, na które, oby Allah i prorok jego Mahomet Rossullah zlał wszelkie choroby, nie licząc parchołów.

Ibn—Bej—Defraudant tłumaczył się przed rozgoryczonym tłumem, iż nie on winien tym porządkom; że sam dotychczas nie ukradł więcej —

aniżeli mu się to z racji jego wysokiego stanowiska należy; że przecież wszyscy kradną i że Ben—Złodziej—Pasza twierdzi, że Wielki Kontroler Depozytów na niczem się nie pozna, a wtedy będzie można znów kraść jak dotychczas.

— Obsadźcie depozyty Najdostojniejszego Kalifa ludźmi, którzy uciekli z galery! — wołał rozgoryczony, stary i szanowny Jusuf—Ben—Sejin.

— To nie ja winien! To Ben—Złodziej—Pasza! — wołał płaczliwie Ibn—Bej—Defraudant.

— Do głównego zarządu depozytów w El—Kubanie powołajcie ludzi, którym Allah odebrał połowę mózgu i wydłuził o połowę kufdarskie łapy! — wrzeszczał Ibrahim—Ben—Mustafa.

— To nie ja — to Ben—Złodziej—Pasza!

— Narazićcie nas na wstyd przed wszystkimi z'ieniami Proroka, który budaj was spalił, jak polezki nasze palą się wstydem! — wołał poważny Nassr—Edhin.

— To nie ja winien, nie ja! — wołał Ibn—Bej—Defraudant, wyrzucając sobie włosy z brody. To Ben—Złodziej—Pasza!

— Oby ci Allah pokarał kłótliwym haremem! Oby ci broda sparszywała i pław stanął w gardle — ty cielec wielkiego złodzieja i synu wielkiego złodzieja!

— Oby ci Najdostojniejszy Kalif powiesił kazał za obie nogi na starej miedzi i wyloczył ci tyle bambusów w golę pięty, ile piastrow twój matowili ukradł!

— Oby ci doręczono pilne pismo z twojem nakłaskawieniem, w trzy dni po twojej śmierci — ty synu kozł i bracie kosmatego osła!

— To nie ja winien, nie ja! Ryba cuchnie od głowy! — wołał nieszczęsny Ibn—Bej—Defraudant, zarządcą depozytów w paszaliu El—Kuban.

Późną nocą przybiegł Ibn—Bej—Defraudant do domu Ben—Złodzieja—Paszy i kazał rzezać.

cowi Hamdiemu wywołać go z haremu.

— Słyszałem, że nazywali cie oknem wielkiego złodzieja i synem wielkiego złodzieja? — zapytał Ben—Złodziej—Pasza, zapalwszy swemu gościowi wonne nargille.

— Oni ciebie myśleli, effendi! — odpowiedział nieszczęsny Ibn—Bej—Defraudant.

— Mnie czy ciebie, to wszystko jedno! Dlaczego kazałeś mnie wywołać z haremu, gdzie o! pozostawiam po trudach rządzenia depozytami wilajetu?...

— Mam ciekawe wieści o Wielkim Kontrolerze Depozytów...

— Ażali Allah pomógł mu obie nogi podłamać? spytał Ben—Złodziej—Pasza.

— Tak sprawiedliwym Allah nie jest, ale mam ważną wiadomość. Oto nadesłano do kasy depozytu dość dużo pakunek z piastrami. Mój zaufany chłopiec mi, że pakunek ten wysłał osobiście Wielki Kontroler Depozytów, aby nasze w ten sposób przylapać, gdyż sądzi, że nie omylił się i piastry dla siebie zatrzymał... Piastry przeliczyłem — co teraz robić?...

— Nie nie ukradłcie?...

— Dotychczas ani piastra. Zagroziłem bostaną i darcim pasów.

— Idź więc do domu, mój synu, Allah z tobą. Jutro przysięgę ci swego wypróbowanego człowieka, który przyniesie ci radę i pomoc. Posłuchaj jego wskazówek i czyń, jak ci każe.

— Oby ci effendi, Kalif nigdy nie posłał złodziego sznurka! — zawołał uradowany Ibn—Bej—Defraudant, opuszczając dom Ben—Złodzieja—Paszy.

Wielki Kontroler Depozytów był mile zdziwiony, kiedy przy wejściu do urzędu depozytowego w paszaliu El—Kuban, Ibn—Bej—Defraudant przywitał go, wschodnim obyczajem, na

Ukraińcy o procesie Steigera.

(rs.). „Dito” pisze w artykule pt. „Karny plebiscyt”:

Proces Steigera stał się dziś dzięki ruchli-
wości sjonistycznej organizacji światowym
procesem. Mając w swych rękach, lub pod
swymi wpływami znaczną część światowej
prasy, sjonści podnieśli proces Steigera do
rozgłosu niebywałego. Jak świadczą cho-
ciażby artykuły „Berliner Tageblattu” („Die
Hintergründe des Lemberger Prozesses”) na-
dano mu tło politycznych stosunków żydow-
sko - ukraińsko - polsko-niemieckich, przez
co proces uzyskał charakter ważnego czyn-
nika wprost w ukształtowaniu się stosunków
między temi narodowościami. Równocześnie
— jak zaznaczyliśmy — taktyka obrony,
wspomagana przez generalny sztab sjonistów,
idzie nie tyle po linii obrony oskarżonego, ile
po linii szukania różnych „kół”, z których
zamach wyszedł. Ta taktyka ma charakter
polityczny i charakter napaści na społecz-
stwo ukraińskie. Ta taktyka zawiadającego
rozpasała musiała z natury rzeczy wywo-
łać mimowolną reakcję w prasie ukr., re-
akcję, która nie zwraca się przeciw osobie
oskarżonego, ale przeciw poczynaniom obro-
ny i sjonistycznego sztabu. Rozpoczęto
wśród poszczególnych Ukraińców tajne wy-
wiady i rozmowy na temat, czy Steiger jest
winny. Nagonka ta nosi wprost charakter
karnego plebiscytu. Ażebym sprowokować
Ukraińców do jakichś zeznań o nieistnieją-
cych faktach, puszcza się w świat nairozma-
ńsze dowodzenie, jak z Mykytynem, Pańczy-
szynem, wkońcu z Olszańskim. Nie sądzimy,

byśmy mieli prawo nie tylko brać udział w
zarządzonym przez sztab sjonistyczny plebi-
scycie karnym, i nie uważamy za wskazane
zajmowanie jakiegokolwiek stanowiska w
odniesieniu do sprawy Olszańskiego. Co się
tyczy naszego odnoszenia się do sprawy Stei-
gera, to mieliśmy już sposobność sprecyzo-
wać sine ira et studio po sądzie doraznym

nad Steigerem. (Dłuższy ustęp skonfiskowa-
ny.). Dotychczas nie się nie zmieniło z wy-
jątkiem tego, że Steigerowi nie grozi już kara
śmierci. Oczywiście karny plebiscyt rozpi-
sany na wszystkich frontach przez sztab ży-
dowsko - sjonistyczny, nie może przyczynić
się do rozjaśnienia sprawy, chyba może ją
jeszcze bardziej zaciemnić, przynosząc wąt-
pliwą korzyść samej sprawie.

Tragiczna śmierć poety i posła Irlandzkiego.

PRZYJACIÓLKA JEGO I ŻONA UMARŁY NIEDAWNO W TAJEMNICZYM SPOSÓB.

(b) Przed kilkoma dniami znaleziono w je-
dnym z pensjonatów w Londynie zwłoki Darrela
Figgisa, który otrutą gazem, odkręciwszy ku-
rek. Darrel Figgis był znanym autorem dramaty-
cznym i poetą irlandzkim. Figgis miał obecnie
stać przed urzędem śledczym i złożyć zeznania

co do śmierci pewnej tancerki, z którą łączył
go przez dwa lata związki przyjaźni. Żona jego
popadła w ubiegłym roku samobójstwo wśród
tajemniczych okoliczności, w czasie przejazdu
samochodowej w okolicy Dublina.

Maks Linder padł jedynie ofiarą neurastenji.

Nowe szczegóły tragicznego samobójstwa słynnego Komika.

(b) Wielcy komicy padają prawie za-
wsze ofiarą tragedji życiowej. Taki los spo-
tkał największego komika filmowego, Maksa
Lindera, o którego samobójstwie pisaliśmy
już w „Wiek Nowym”. Obecnie jednak
przynosi paryski „Matin” nowe szczegóły,
które w zupełnie innym świetle przedsta-
wiają tragiczną śmierć obojga małżonków.

Maks Linder, którego właściwe nazwi-
sko brzmia Gabriel Lenuvillie, pochodził z po-
łudniowej Francji. Studja gimnazjalne ukoń-
czył w liceum w Bordeaux, a po ich ukoń-
czeniu wstąpił do kinematografu. On pierw-
szy wprowadził na ekran wesołe komedje,
które zdobyły mu europejską, a potem świa-
tową sławę.

Kiedy przed trzema laty przebywał na
wyprawach w Chamoni, poznał uroczą
pannę Peters. Miała ośmnaście lat, a Maks
Linder 38. Romans ich skończył się ślubem
zawartym w kościele Saint-Honore d'Eylu
w Paryżu. Z małżeństwa tego urodziła się
ładna córeczka, licząca obecnie 18 miesi. cy.

Maks Linder, posiadacz olbrzymiego
majątku, otoczony sławą, zdradzał od pew-
nego czasu silną neurastenję, która niepo-
koila jego przyjaciół.

Już w roku 1924, we Wiedniu, na kil-
ka miesięcy przed swoim ślubem, próbował
otruci się jakimś rozczynem. Małżonkę jego
znaleziono wów zas nieprzytomną tuż obok
niego. Czy to było podwójne samobójstwo?
Niewiadomo. Tajemnica nie została wyjaś-
niona.

Odtąd robił Maks Linder wrażenie czło-
wieka nerwowego i zniechęconego do życia.

Przed kilkoma dniami, wychodząc z
„Casino de Paris”, rzekł do swojego przy-
jaciela:

— Widzisz mnie dzisiaj poraz ostatni...
Zabiję się.

Dramat był więc zgóry uplanowany.
Będąc znudzony i zde gustowany, zrezygno-
wał Maks Linder niedawno z godności pre-
zesa „Towarzystwa autorów filmowych”.

Pewien przyjaciel chciał go zabrać ze sobą
na wieś i mieli wyjechać w najbliższą sobotę.

Państwo Linder zajmowali mieszkanie
w hotelu Baltimore przy avenue Kleber.
Matka pani Linder, pani Peters, chciała się
zobaczyć krytycznego dnia z córką i przy-
była rano do hotelu. Nie chciano jej wpu-
ścić do mieszkania Linderów. Wiedzioma
przez pani Peters zapukała do drzwi,
a gdy nie otrzymała odpowiedzi, kazała wy-
ważyć drzwi. W pokoju panował nieład.
Oboje małżonkowie leżeli na łóżkach w stro-
jach nocnych, nieruchomi, z poprzecinanymi
żyłami u lewej ręki. Obok na dywanie leżała
zakrwawiona brzytwa, narzędzie dramatu.
Śledztwo stwierdziło, że oboje zastrzyknęli
sobie morfinę i zażyli weronalu.

Oboje wyzionęli ducha po krótkich mę-
czarniach.

Bezpośredni powód samobójstwa jest
dotychczas niewyjaśniony. Wszak pogłoski
o kłopotach finansowych lub nieporozumie-
niach małżeńskich, lansowane w prasie, są
bezpodstawne. Maks Linder był bardzo bo-
gaty, a z żoną żył w zgodzie. Jedynym przy-
puszczalnym powodem była tylko daleko
posunięta neurastenja Maksa Lindera. Cho-
rował on na nią od dłuższego czasu, waku-
tek ran odniesionych na wojnie. Jak wia-
domo bowiem, Linder, używał nieustannie
narkotyków, które doprowadziły w rezulta-
cie do zupełnego rozstroju nerwowego. To
samo zamiłowanie do używania narkotyków
wszczepił w swoją żonę, która podzieliła je-
go los.

Film francuski stracił w Linderze naj-
wybitniejszego swojego artystę. Maks Lin-
der zdobył ostatnio sławę w Ameryce, a
Charlie Chaplin wyrażał się o nim jako o
swoim „mistrzu”.

Nikt się nie spodziewał, że taki tragi-
czny koniec spotka człowieka, który przez
tyle lat pobudzał do szalonego śmiechu cały
Paryż i cały świat.

Młozkach i wręczył mu pakunek, który nadszedł
późną.

— Cóż to za pakunek? — spytał z udaniem
zainteresowania Wielki Kontroler.

— Nie wiem, effendi. My nigdy nie wiemy,
co się dzieje w pakunkach, nadesłanych do na-
szego depozytu.

— A więc przyznam ci się — rzekł Wielki
Kontroler — że wysłałem namyślnie ten paku-
nek, w którym znajduje się dwieście piastrow.
— Chciałem się przekonać o słuszności zarzutów, że
w paszaliu El-Kuban są depozyty stale wykra-
dane. Zaraz się przekonamy!...

Wielki Kontroler Depozytów rozzerwał ner-
wowo sznurki, opasujące pakiet.

— Co to jest? — zawołał po chwili niepo-
midergo zdziwiona. Włożyłem dwa banknoty po
sto piastrow, a tutaj widzę przeszło dziesięć ty-
sięcy piastrow w różnych banknotach!...

Zapewne przez rozrządzenie włożył effen-
di tyle pieniędzy — zarządził skromnie Ibn-Bej-
Defraudant. My depozytów nie przeglądamy!...

Wielki Kontroler Depozytów był jeszcze jakiś
czas mocno zdziwiony, ale wreszcie przypomniał
sobie, że bywa często rozrządzenie i schował
dziesięć tysięcy piastrow do bocznej kieszeni
podróżnego burnusa.

Czyż dziwić się, że stan depozytów w pasza-
liu El-Kuban był w najlepszym porządku i że
Ibn-Bej-Defraudant otrzymał od Kalifa order
Kuban-Medżidzie pierwszej klasy?...

Herbata Riedla

Grobowiec Eberta.



Przed kilku dniami odbyło się w Heidelbergu uroczyste poświęcenie grobowca zmarłego prezydenta niemieckiego, Fryderyka Eberta.

Pięć lat w kominie.

(c) Na niezwykle pomysł wpadł niejaki B. Cerech, aby tylko nie służyć w wojsku. Był on szeregowcem 30 pułku strzelców konnych i jeszcze w 1920 r. zbiegł z szeregów. Obawiając się

aby go nie schwytano, ukrył się w kominie pewnego domu w Łodzi. Urządził tam sobie skrytkę, niepozostawiając nawet pewnego komfortu, i mieszkał w niej — przez pięć lat. Przez cały ten czas odwiedzała go w tem kominowym mieszkaniu jego kochanka i dostarczała mu pożywienia — Wreszcie jednak sprzykrzyło się jej to chodzenie

Dyletanci na fronie.

(Ciąg dalszy.)

W listach do cara, które pisywał co miesiąc przez lat przeszło dwadzieścia — jedyną czynność, którą wykonywał systematycznie i wytrwale — mieścił się nieprzebrane wręcz mnóstwo rzekomo chytrych pomysłów, dziłkich sądów i poglądów, przewrotnych opinii i wierutnych głupstw. Wydane obecnie w kilkunastu tomach akta niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, upstrzone są marginesami, zapisanymi własnoręcznie przez Wilhelma. Są tam uwagi, zdania, charakterystyki ludzi i rzeczy zdumiewające niedojrzałością sądu, której dorównuje tylko pochopność, z jaką wyroki te były ferowane.

W listach do babki — królowej angielskiej i do wuja — króla Edwarda, którego nienawdził z głębi swej chorej duszy, roi się od głupstw i karczemnych wręcz nietaktów i niegrzeczności. Dość powiedzieć, że w jednym z listów do Edwarda, Wilhelm II. nazywa ministrów angielskich „Unmitigated noodle” co znaczy dosłownie — bezgraniczni idjoci... I pisze to w okresie, kiedy Anglia ubiega się o sojusz z Niemcami i kiedy sam Edward nad zawarciem tego sojuszu pracuje.

W sierpniu 1898 roku wystąpił car Mikołaj II ze słynną swoją inicjatywą konferencji międzynarodowej dla utrwalenia pokoju i przeprowadzenia rozbrojenia. Wilhelm od początku wyłaził ze skóry, pomstując na ten idyotyczny pomysł i kłacz cara ostatnimi słowami w swoich uwagach marginesowych. Kiedy zaś przedłożono mu końcowy protokół konferencji w Haadze z powziętymi tam uchwałami, Wilhelm napisał na marginesie: „W mojej praktyce jak dotąd tak i nadal będę się zdawał i powoływał tylko na Boga i na mój ostry miecz... Und schliesse auf die ganzen Beschlüsse...”

Już w r. 1895 podczas wojny japońsko-chińskiej Wilhelm dostał bzika azjatyckiego, zaczął nianowicie fantazować o rychłym najeździe ludów azjatyckich na Europę i o tem, jak to on wtedy będzie bronił kultury i chrześcijaństwa przed zółtem niebezpieczeństwem. Podczas świąt Bożego Narodzenia wymalował nawet własnoręcznie obraz — kicz okropny, na którym przedstawił z jednej strony Buddę w postaci krwiożerczego potwora, otoczonego kłębami dymu i ognia, jak u stóp jego przewijają się niezliczone hufce azjatyckie, ciągnące na Europę, z drugiej zaś siebie i cara rosyjskiego w złocistych kirasach z ogromnym mieczami w ręku, jak szykują się do obrony przed tymi hufcami. Pod tym kiczem wypisał własnoręcznie: „Narody Europy, strzeżcie swoich najświętszych dóbr!”. Obraz razem z odpowiednim listem przesłał Wilhelm carowi na gwiazdkę.

Ten bzik antyazjatycki spotęgował się do prawdziwego szału, kiedy to podczas powstania bokerskiego zamordowany został w Pekinie tamtejszy poseł niemiecki i kiedy państwa europejskie wysyłały armie do Chin pod wodzą niemieckiego marszałka Walderseea. Żegnając odjeżdżający do Chin oddział piechoty marynarki w Kolonji, Wilhelm wygłosił swoją słynną mowę o Hunnach. „Pardonu nie dawajcie! Jeńców nie bierzcie! Kto w wasze ręce wpadnie, ten musi zginąć! I jak przed lat tysiącem król Hunnów Atylla w Europie tak teraz wy zostawcie w Chinach takie wspomnienie po sobie, aby przez tysiąc lat żaden Chińczyk nawet spojrzeć krzywo na Niemca nie śmiał!”.

W piętnaście lat później drogo zapłacił naród niemiecki za te obłąkane wykrzykniki swojego cesarza.

(x—y—x).

(Ciąg dalszy nastąpi).

do komina i wydała Cerecha w ręce policji. Dezertor stanął przed sądem wojskowym, który zasądził go na rok i 3 miesiące więzienia.

O'VENS.

Z cyklu: „Co moje”.)

Mieszkanie moje...

Mieszkanie moje mieści się w Izbie, którą świat cały ma w swej pogardzie, którą architekt wytknął w mansardzie, a nadal cennie właściwą przyzbie. W mieszkaniu mojem mało kto gości, bo ludzie dzisiaj windami jeżdżą, i na pluszowych meblach się gnieźdzą, zaś u mnie niema żadnych nowości.

W takie mieszkania, jakiem jest moje, nie wkracza nigdy dostojna pycha, co się obłudą przez świat przepycha, i co zaludnia wszystkie pokoje, gdzie się łajdactwo w bogactwie puszy, gdzie kłam króluje, wyzysk przewodzi, gdzie się nikczemne pochlebstwo rodzi, gdzie kwitnie życie, lecz... brak jest duszy!

Choć moje progi są takie niskie, jednak się piętrzą nad domy inne... trzeba mieć nogi hybkie i zwinne, bo schody strome, wąskie i śliskie. Kto mieć nie będzie małych w pogardzie, ujrzy ludzkości duszę splakaną... i... duszę moją jasną, roześmianą, choć żyje skromnie w ciasnym mansardzie.

Hotel o 56 piętrach kosztuje 25 milionów dolarów.

(b) W Nowym Jorku ukończono budowę największego na świecie hotelu. Posiada on 56 pięter. Hotel stoi między 57 a 58 ulicą i kosztuje 25 milionów dolarów. Jest wysoki na 205 metrów.

Edmund Stinnes wyjechał na stałe do Ameryki.



Znany przemysłowiec niemiecki, dr. Edmund Stinnes wyjechał do Ameryki, aby rozpocząć tam nową pracę. Majątek rodziny Stinnesów stoi przed konkursem z powodu braku gotówki i kredytu.

Od poniedziałku 9-XI wyłącznie w Koperniku Premiera dramatu w 8 aktach po.

Kochanka studentów uniwersytetu

(Fontanna miłości).

Główne role kreują: słynny tragiczny komedii franc. MAXUDIAN i artystka opery francuskiej GIL CLARY.

34927

Rząd, a podwyżka komornego.

Rada ministrów jest przeciwna wstrzymaniu podwyżki czynszów mieszkaniowych.

(c) Sprawa nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów była rozpatrywana na Radzie Ministrów, która zasadniczo oświadczyła się przeciwko nowelizacji w tej formie, w jakiej domagają się olbrzymie wiece ludności. Mianowicie Rada Ministrów na wniosek ministra sprawiedliwości Żychlińskiego postanowiła zgodzić się na następujące wnioski poselskie w sprawie noweli do ustawy o ochronie lokatorów:

1) Zgodzić się na wniosek o przyznanie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych.

2) Zgodzić się na przedłużenie ochrony lokatorskiej dla przedsiębiorstw fabrycznych, która w myśl obecnie obowiązującej ustawy kończy się 1. stycznia 1926 roku i zgodnie z

wnioskami poselskimi przedłużyć tę ochronę o 1 rok.

3) Akceptować zmiany procedury dla Małopolski, dotyczące postępowania w sprawach mieszkaniowych.

Natomiast Rada ministrów nie oświadczyła się za wnioskiem, domagającym się wstrzymania automatycznej podwyżki komornego.

Ponieważ jednak sprawa ta stanowi jeden z najważniejszych postulatów wnioskodawców, przeto należy spodziewać się, że będzie przeprowadzona dalsza akcja na terenie sejmowym dla zrealizowania tego postulatu, a poprzeć ją powinna masowa akcja ze strony rzesz lokatorskich.

Żona jego Anna, gdy po chwili weszła na strych i zobaczyła wiszącego męża, z przerażeniem zbiegła na dół i o fakcie zaalarmowała przechodzącą ulicą st. posterunkowego Ursela. Ten pospieszył na górę i jeszcze w chwili, gdy Majer był przy życiu, przeciął sznurek. Niespodziany samobójca runął na podłogę, a domownicy zdołali przywrócić go do przytomności.

W dochodzeniach policyjnych przesłuchany Majer podał, że dlatego targnął się na swoje życie, gdyż żona jego żyje z kochankiem, awanturuje się i wypędza go z mieszkania. Natomiast Majerowa twierdzi, że ona wcale nie ma kochankę, lecz mąż jej utrzymuje bliskie stosunki z kochanką.

Włamanie i kradzież we Lwowie.

(d) Do kancelarii dyrekcyjnej szkoły im. Kopernickiej przy ul. Zielonej 1. 10 w nocy usiłował się włamać nieznani sprawcy. Gdy zostali tu spłoszeni przez terejśnika szkolnego, przeszli do sąsiedniego gmachu zawodowej szkoły żeńskiej, gdzie również ich spłoszono.

Z mieszkania Rozalii Grünfeldowej przy ulicy Leona Sapiehy 1. 25 skradziono męskie popielate futro z kołnierzem kangurkowym, podbite szatranie.

Z pokoju Kuratorium Szkolnego przy ul. Karłowickiej skradziono futro, podbite czarnym barankiem i kapelusz. Szkodę ponosi Emil Orok.

Na budowie przy ul. Berka Josełowicza 1. 24 w nocy skradziono różnego rodzaju narzędzia budowlane.

Na szkodę Stanisławy Weinczyk i Laury Kurzowej przy ul. Blacharskiej 1. 12 popełniono większą kradzież. Skradzione tam rzeczy kułki blatnik Schapse Mondschein, zamieszkały przy ul. Blacharskiej 1. 21. Jako sprawczyni tej kradzieży została aresztowana Marja Medler, którą policja odstawia do sądu karnego.

Powiesił się na strychu a posterunkowy przeciął mu sznurek.

(d) Wczoraj realność przy ul. Źródlanej 1. 31 była widownią niezwyklej sceny. Mianowicie dozorca tam jest Wilhelm Majer, licza

cy lat 38. On to wczoraj udał się na strych, a zawiazawszy na jednej belce sznurek, na nim powiesił się.

Steiger przed sądem.

Sposób prowadzenia śledztwa sądowego.

Stwierdzenie istnienia „Ukraińskiej Organizacji Bojowej”.

(Dwudziesty drugi dzień rozprawy)

(d.). Możliwość zarządzenia tajnej rozprawy odnośnie do zeznań podinspektora policji państwowej p. Jana Sawickiego, szefa wydziału policji politycznej przy Województwie, przed gmach sądowy ściągająca tłum ludzi, żądających dostania się do sali rozpraw. Publiczność tę wpuszczono do wnętrza dopiero, gdy Trybunał na swojej naradzie uchwalił nie zarządzać tajności rozprawy.

JAK SPISYWANO PROTOKÓŁ.

Toteż podinsp. Sawicki dalej zeznawał na jawnej rozprawie. Świadek ten podał, że w biurze sędziego śledczego przesłuchiwał go protokolant dr. Piotrowski. W czasie tego świadek sprzeciwił się protokolantowi, aby Steigera określić jako „komunistę”. A gdy dr. Piotrowski powoływał się na insp. Łukomskiego, że ten w taki sposób określił Steigera, pomiędzy świadkiem a protokolantem z tego powodu powstała sprzeczka,

w czasie której świadek zaznaczył, że w sprawach politycznych jest fachowcem, podczas gdy dr. Piotrowski znać się może na tem tylko na podstawie gazet.

Po dłuższej sprzeczce p. Sawicki oznajmił dr. Piotrowskiemu, że takiego protokołu nie podpisze. Wtedy dr. Piotrowski począł dalej pisać słowa: „świadek zmienia zeznania”. Wobec tego p. Sawicki oświadczył, że to nie jest zgodnie ze stanem faktycznym i że nie będzie dalej zeznawał, lecz uda się ze skargą do prezesa sądu.

W tym momencie do biura wszedł sędzia Rutka, wniósł się do tej kwestji i na jego interwencję

PROTOKÓŁ ZOSTAŁ PODARTY,

a dr. Piotrowski począł na nowo spisywać zeznania świadka. Gdy znowu przyszło do okroślenia osoby Steigera w myśl zapatrywania p. Łukomskiego, ostatecznie p. Sawicki

zgodził się na użycie słowa „komunizujący”. Po spisaniu protokołu dr. Piotrowski odczytał świadkowi protokół i w czasie tegoż odczytał słowo „komunizujący”, gdy tymczasem wpisał „komunistyczny”. o czym świadek teraz na rozprawie dowiedział się.

Świadek p. Sawicki z naciskiem stwierdza, że zeznania jego obecnie złożone są ściśle, a za złożone w śledztwie nie może odpowiadać,

gdyż zostały spisane w chwili podniecenia i rozgoryczenia, gdy świadek miał nawet zamiar udać się ze skargą na taki sposób prowadzenia śledztwa.

Wreszcie powiada p. Sawicki, że z tego powodu prosił o zarządzenie tajnej rozprawy, gdyż uważał za stosowne nie poddawać publicznej dyskusji sprawy, podrywającej autorytet sędziego śledczego.

W czasie pytań, zadawanych świadkowi przez przewodniczącego, prokuratora i obroń-

Dziś 9-XI Premiera w „APOLLO“ — wielki dramat erotyczny — w 10 aktach p. n.

Dziewczeta, których poślubić nie należy

W głównych rolach: ELLEN KÜRTI, HANS MIERENDORF, ALBERT STEINRÜCK. Nadzwyczajna wystawa. Wspaniałe domy zabawy. Rewja mód. Przebogate balety. Luksusowe urządzenia wewnątrz. Dramat ten odsłania przed nami te kręte drogi, któremi kroczą, znajduje kobieta chwilowe zadowolenie, aby w końcu poprzez ból i nędzę upadku zrozumieć, że życie takie to pustka, to nicieść. Nadprogram: Występ pary tanecznej DAISY AND BERT TEXAS w nowych kreacjach tanecznych. 34928

ców, stwierdza p. Sawicki, że sprawa przedstawiała się tak jak to on zeznał. Gdyby wówczas przy przesłuchaniu Steigera, pochwycił go na najmniejszym słowie, z którego wynikałoby, że on brał udział w jakiejś akcji komunistycznej, byłby go badał dokładnie. Tym czasem stwierdził, że Steiger należał tylko do partii sjonistycznej, a insp. Lukomski stał na gruncie całkiem innej koncepcji. A że śledztwo nie poszło po linii zeznań Francosowej, tylko Pasternakówny, to przyczyna w tem, że kompetencje świadka, jako kierownika policji politycznej, zostały zignorowane.

Następnie p. Sawicki w dłuższym rzeczowym wywodzie, posługując się niektórymi

zapiskami urzędowymi i wydawnictwami ukraińskimi, udowodnił, że od roku 1920 na terenie lwowskim i Wschodniej Małopolski ISTNIAŁA I OBECNIE JESZCZE ISTNIEJE „UKRAIŃSKA ORGANIZACJA BOJOWA“, podczas gdy akt oskarżenia twierdzi, że taka organizacja od dwóch lat, a w szczególności w drugiej połowie 1924 r., to jest w czasie zamachu na Pana Prezydenta, wcale nie istniała. Świadek p. Sawicki twierdzenie swoje udowodnił szeregiem różnych dat, nazwisk i wypadków działania tej bojówki, odwołując się interesujące szczegóły.

Na tem przewodniczący r. Franke zarządził przerwę południową.

Kto będzie konfrontowany i z kim?

(I.) Po ukończeniu przesłuchania insp. Sawickiego, posypał się szereg wniosków, dotyczących, w przeważającej części, konfrontacji poszczególnych świadków.

Przedewszystkiem prokurator Hryniewicz występuje z wnioskiem na odczytanie raportu insp. Sawickiego z dnia 9 października, a to na okoliczność, iż p. Sawicki już w owym czasie wierzył w winę Steigera.

Dalej prosi prokurator na konfrontację insp. Sawickiego z p. Pasternakówną i insp. Lukomskim.

W odpowiedzi na wniosek prokuratora, dotyczący raportu z dnia 9 października oświadcza dr. Landau, że wniosek ten podejmuje w szerszym znaczeniu. Prosi mianowicie o to, by Wysoka Prokuratura, przedłożyła sądowi cały materiał, jaki jeszcze pozostaje w jej rękach. Dotychczas p. prokurator korzysta z tego materiału odpowiednio do poszczególnych sytuacji procesowych.

WNIOSKI OBRONY.

Ze swej strony stawia dr. Landau wniosek na konfrontację insp. Lukomskiego z kom. Suchenką, z inż. Utanem, dr. Rabnrem, inż. Kuttinem, Francosową oraz z insp. Wiczyskim.

Ponadto stawia dr. Landau wniosek na wezwanie do rozprawy p. Lenca, szefa kancelarii cywilnej p. Prezydenta, celem stwierdzenia zakwestjonowanej przez insp. Lukomskiego wartości osobistej kom. Suchenka.

OBRONA KWESTJONUJE WIARYGODNOŚĆ INSP. LUKOMSKIEGO.

W dalszym ciągu przedkłada dr. Landau trzy numery „Gazety Codziennej“, które pozwolą stwierdzić, że trzy kolejne zeznania insp. Lukomskiego w istotnej swej treści umieszczone były w „Gazecie Codziennej“,

która w niezrozumiały sposób dopuszczała była do wszelkich tajemnie śledczych.

Kwestja motywów czynu Steigera jest



Świadek Leon Wahrhaftig, urzędnik firmy „Coloniale“ i przyjaciel Steigera.

wynikiem jakichś kazirodeczych stosunków między „Gazetą Codzienną“ a inspektorem Lukomskim.

„Od inspektora Lukomskiego szły do „Gazety Codziennej“ informacje, a z powrotem wracały inspiracje.

W odpowiedzi na apel prokuratora, by trybunał wziął świadka insp. Lukomskiego w obronę przed bezpodstawnymi zarzutami, oświadcza dr. Landau:

„Proszę przyjąć do wiadomości, że mam zamiar udowodnić niewiarygodność p. Lukomskiego, że moim obowiązkiem jest badać podstawę jego zeznań. A jeżeli odebraniem będzie obronie prawo badania kwestji prawdziwości zeznań świadków, to można nas wszystkich pięciu obrońców ze sali wydalic. Chciałem wykazać, że te zeznania nie zasługują na miano wiarygodnych, a postaram się udowodnić, że te trzykrotne jego zeznania były przedtem sygnalizowane jako opinia tego pisma i były przez niego potem powtórzone. Przyzna mi to każdy, że takie powtarzające się uperczywe mówienie przez świadka za gazetą, a nie gazetę za świadkiem, takie uperczywe przedstawienie tego co jest w gazecie, to może być podstawą dla orzeczenia o wiarygodności świadka. Chodzi o to, by wykazać panom sędziom przysięgłym, że p. Lukomskiemu nie należy wierzyć bezwzględnie, że mu wierzyć nie wolno, że się wierzyć nie powinno.“

Co do zarzutów postawionych dr. Landauowi, przewodniczący zaznacza, iż nie widzi w słowach obrońcy części ubliżenia świadkowi insp. Lukomskiemu.

Przy końcu rozprawy odczytał przewodniczący raport z dnia 9 października, po czem, po wysłuchaniu nieinteresujących zeznań Szymona Achta i Jerzego Ostrowskiego, odroczył rozprawę do wtorku godz. 9 rano.

NADESLANE.

OBOWIĄZKOWE najlepszej jakości, ŚNIEGOWCE
„TRETORN“
po niskich cenach poleca
Kopernika 30. S. WIND Kopernika 30.
P. T. Urzędnikom na dogodnie sąsiady. 2849

MCWA RZEZNIKA 18 AWA

CHOROBY ZŁE - RZECZYWISTE I KOLEJOWE
pl. Unji Brzeskiej 1.
CERY jak w ofic. ambulatorjum kolejow. 34122

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. N. FELLEROWI, zam. przy pl. Krakowskim 5, II. p., składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za gruntowne wyleczenie naszych dzieci z ciężkiej choroby. 34122 Liebichatczowie.

Sekundariusz Państw. Szpitala Powsz.
Dr. Marek Damański
w chorobach narządu moczowego
ord. od 3-5 2926
Hetmańska 6, II. p. Telefon Nr. 49-41.

„OLEOGRAFJA”

Dr. HENRYK MIKOLASCH & JANINA MIERZECKA
Pracownia Nowoczesnej Fotografii Portretowej
wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres
fotografii obrazowej (artystycznej) po cenach przy-
stępnych — specjalnie fotogramy olejowe i gumo-
we. Zdjęć portretowych dokonuje się przy ul. Ba-
torego 32/III, Nr. telef. 31-36 i przy ul. Ponikwie-
go 3/I, oraz w mieszkaniach klientów. 34940



Bosendorfera i Petrofa
FORTEPIANY I PIANINA
NADESZKY. 34832
K. KAIM I SYN
Kopernika 16. Tel. 20-45

1/2 za kolis redukcji.

Krzywdą zredukowanego Kolejarza.

(rs) Zjawił się w naszej Redakcji zre-
dukowany ślusarz kolejowy Ignacy Weich,
zam. przy ul. Nabełaka 9, pozostający obe-
nie wraz z żoną i 2 dziećmi bez kawałka
chleba, żaląc się na krzywdę, jakiej miał do-
znać ze strony dyrekcji P. K. P. Mianowicie
w marcu 1924 r. po 5 cioletniej służbie zo-
stał zredukowany wraz z kilkoma robotni-
kami, których jednak z wyjątkiem jego z
powrotem przyjęto do służby. Jemu kazano
wnieść w tej sprawie podanie. Na załatwie-
nie podania czekał 10 miesięcy. W tym cza-
sie wysprzedał się do ostatniej koshy, nie
mogąc starać się o inne zajęcie, gdz wszel-
kie dokumenty dołączone były do podania.
Na skutek interwencji, m. i. posła B. i in-
nych, przyrzekano Weicha przyjęcie z powro-
tem, wreszcie po tak długim okresie czasu
dokumenty mu bez żadnej rezolucji oddano.
Weich zwrócił je, domagając się rezolucji
na piśmie i dotychczas pogrążony w skraj-
nej nędzy — ginie z głodu. Poszkodowany
apeluje do dyr. kolei o wglądnięcie w tę
krzywdę, wyrządzoną przez podwładne dy-
rekcji jednostki.

Ostatnie nowości kapeluszy
damskich i męskich
nadeszły do składnicy
RUDOLFA NEUWELTA.
34930

Awantury mieszkaniowe.

(rs) Przy ul. Spadzistej i są właścici-
cielami realności Chana Polkferd i Chaim
Neusteln, którzy od dłuższego czasu stosują
szereg represji wobec lokatorów, biją ich i
napadają. M. i. właścicielka napadła na Rosę
Karpiel, krzycząc do niej:

— Jeśli nie możesz czynszu płacić, to
dzieci sprzedaj!

W piwnicy, gdzie mieszka kobieta nie-
ma z trójcem dzieci przyszło również do
zajścia, w czasie którego właściciel domu
zbił córkę owej niemieckiej Trude Goldstein. W
sądach toczy się szereg spraw, wdrożonych
przez ową parę, której własnością jest
wspomniana rudera. Jednego z lokatorów —
jak m. i. podaje Salomon Drucker — za-
skarżyła do sądu o zapłatę 60 gr. Świad-
kiem bójek jest m. i. Moses Schwarzbrot i
Moza władze zaprowadzą porządek w tej
realności.

Poświęcenie nowego samolotu na lwowskim lotnisku.

Ofiarowało go XI gimnazjum we Lwowie.

Piękne ewolucje nad miastem kapitanów-pilotów.

(d) Wczoraj przedpołudniem na lwow-
skim lotnisku odbyła się niezwykła i piękna
uroczystość poświęcenia samolotu, zakupio-
nego przez grono profesorów i rodziców uc-
niów XI gimnazjum we Lwowie. Akt ten od-
był się o godz. 11 przedpołudniem, a udział
w nim wzięli: gen. Malczewski, gen. Thullie,
podpułk. Niżewski, zastępca dowódcy 6 puł-
ku lotniczego, pułk. Haudek, podp. dr. Za-
krzewski, wojewoda dr. Garapich, kurator
szkolny p. Sobiński, dyrektor kolei Prachtel-
Morawiański, dyrektor policji dr. Reinlender,
korpus oficerski 6 pułku lotników, grono pro-
fesorów XI gimnazjum z dyrektorem dr. Pas-
sendorferem na czele, komitet akcji zakupna
samolotu z sekretarzem prof. dr. St. Kuczyń-
skim, uczniowie XI gimnazjum oraz delegacje
lwowskich zakładów szkolnych, żeńskich i
męskich, przedstawiciele prasy, a nadto bar-
dzo wiele publiczności, mimo niesprzyjającej
aury. Udział też wzięły dwie muzyki, a to 14
pułku ułanów i Zakładu Braci Albertynów.

Przemówienia.

Inicjatorem komitetu, który kierował akcją
zakupna samolotu pierwszy przemówił podp.
dr. Zakrzewski, oddając samolot w ręce 6 puł-
ku lotniczego. Następnie major-pilot Matula
imieniem pułku wyraził podziękowanie za ten
dar, podkreślając radość, że ofiarowany sa-
molot pochodzi ze składek lwowskich dzieci,
dających dowód wielkiej miłości Ojczyzny o-
raz wielkiego zainteresowania się lotnictwem.
Jako trzeci przemówił gen. Malczewski imie-
niem ministra spraw wojskowych.

Teraz z kolei nastąpił chrzest samolotu
w obecności rodziców chrzestnych. Parę tę
tworzyła p. Passendorferowa, żona dyrekto-
ra XI gimnazjum wraz z kuratorem Okręgu
szkolnego p. Sobińskim. Samolot nie kropiono
święconą wodą, lecz zwyczajem lotników

obiano flaszką szampału.

lotnicy bowiem mają przesadę w swoich uro-
czystych chwilach i przed odlotem tak co do
księży, jak i co do fotografów.

Po takim chrzcie na ofiarowanym samolo-
cie bojowym, typu „Henriot” o sile 80 koni i
motorze rotacyjnym, na bokach którego wi-
dnieją napisy „Samolot XI gimnazjum”, pierw-
szy w przestworza wzniósł się kapitan-pilot
Rudkowski, wykonując na nim nad lotniskiem
i nad miastem cały szereg ewolucji, jak ko-
ziołków i korkociągów. Następnie wylądował
przed zebranymi, obdarzony huraganem okla-
sków. Równocześnie w powietrze wzbił się
kapitan-pilot Jarina na samolocie typu „Mu-
ran”, który również wykonywał wiele bra-
wurowych i zajmujących ewolucji.

Chrzestna matka w powietrzu.

Następnie dla uczczenia tak podniosłej
chwili nad lotniskiem na „Muranie” z kapita-
nem Rudkowskim przeleciała chrzestna mat-
ka p. Passendorferowa, a z grona profesorów
p. R. Wacek. W lotach wzięła też udział mło-
dzież gimnazjalna. Mianowicie porucznik-pilot
Bajan pięć razy wznosił się z uczniami XI
gimnazjum, a to z Meraviglią, Kuglerem, Bur-
czyńskim, Menkerem i Kostórkiewiczem. Dal-
sze loty udaremniała silna mgła, po której po-
częła padać drobniutki deszczyk. Na tem za-
kończono tę podniosłą uroczystość.

Dodać wreszcie należy, że samolot ko-
sztował 22 tysięcy złotych, a zrealizowanie
kupna tegoż nastąpiło dzięki poparciu gene-
rała Zagórskiego, szefa lotnictwa naszego,
który był nawet we Lwowie i gorąco prze-
mawiał do uczniów XI gimnazjum.

Zdjęcia fotograficzne, dokonane przez na-
szego współpracownika, zamieścimy w sobot-
nim Dodatku ilustrowanym „Wiek Nowy”.

Włamanie do Kasy sądowej w Winnikach pod Lwowem.

(d) Wczoraj rano posterunek policyjny
w Winnikach zaalarmował lwowski urząd
śledczy o włamaniu się nieznanych spraw-
ców do kasy sądu powiatowego. Celem
przeprowadzenia tam dochodzeń natychmiast
na miejsce wyjechał z urzędu śledczego p.
Malawski.

Pokazało się, że włamywacze robotę
swoją wykonali bardzo sprytnie, a będąc
dobrze zaznajomieni z terenem i rozkładem
budynku sądowego, nie mieli zbyt ciężkiego
zadania. Sprawcy po przybudówkach dos-
tali się na dach parterowego budynku są-
dowego, a następnie przez okno na strych.
Tu nad pokojem, w którym znajduje się
kasa wybili otwór w suficie i przy pomocy

znajdzonej na strychu drabinki zeszli na dół.

Samą kasę trudno było im rozbijać,
gdyż ona w murze jest cementowana. Toteż
duże drzwi żelazne otworzyli oni sobie wy-
trychem lub dobranym kluczem, poczem
rozbili wewnętrzny tresor, z którego zabrali
750 zł. Właśnie w dniu czynu natrafili na
tak małą kwotę, gdyż zwykle przez kilka
dni po pierwszym kasę ta zawiera po kilka
tysięcy złotych.

Sprawcy tą samą drogą, którą dostali
się do środka, niespostrzeżenie opuścili bu-
dynek sądowy. Do tego mieli odpowiednią
porę, gdyż przez całą noc padał rześisty
deszcz.

NASTĘPCA FRUNZEGO — WOROSZYŁOW

Moskwa. 8. listopada. (Pat) Przewodni-
czącym rewolucyjnej Rady wojennej i komi-
sarem ludowym dla spraw wojskowych mia-

nowany został Woroszyłow. Pierwszym jego
zastępcą został Łaszewicz, a drugim Un-
schlicht.

Sprawa rozwodów i przechodzenia Żydów na katolicyzm.

Rabinat prosi Kardynała Kakowskiego o wydanie orędzia do duchowieństwa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) U księdza kardynała Kakowskiego zjawiała się wczoraj reprezentacja rabinatu warszawskiego w sprawie uregulowania kilku ważnych spraw życiowych z dziedziny wyznaniowej. Najważniejszą z tych spraw jest następująca:

Na podstawie żydowskiego prawa małżeńskiego rozwód może być udzielony jedynie za zgodą obu stron. Tymczasem, coraz częściej zdarzają się wypadki, że mąż przechodzi z żydostwa na katolicyzm, nie udzielwszy poprzednio pierwszej żonie-żydówce, zgody na rozwód, przez co uniemożliwia jej zawarcie ponownych związków małżeńskich. Kobieta taka zostaje zaliczona do skazanych na dożgonną samotność, a takich kobiet znajduje się obecnie w Polsce około 7000.

Otóż rabinat prosił kardynała Kakowskiego o wydanie orędzia do duchowieństwa, aby od Żydów, przechodzących na katolicyzm, żądało uregulowania przedtem stosunków rodzinnych.

Uregulowanie tej sprawy jednak ma być niezmiernie trudne, gdyż uniemożliwiałoby przyjmowanie katolicyzmu przez Żydów we wszystkich tych wypadkach, w których żona nie zgadza się na rozwód, albo ze względów uczuciowych lub materialnych, albo też dlatego, iż nie wierzy, że mąż jej istotnie jest zdecydowany zmienić swoje wyznanie. Następnie odtrącenie od religii chrześcijańskiej neofitów dlatego tylko, że są żonaci, nie zgadza się z przepisami religii chrześcijańskiej.

Wright, że Gladstone odznaczał się bardzo wielką słabością w stosunku do kobiet i opowiada, że miał on nawet utrzymywać własny harem, złożony przeważnie z pań i panienek, pochodzących z najbardziej arystokratycznych rodów angielskich. Otóż te enuncjacje Wrighta o wielkim mężu stanu stały się przyczyną wykreślenia go z listy członków powyższego klubu. Obecnie proces, wytoczony przez Wrighta, niewątpliwie odsłoni wiele ciekawych kart z życia Gladstone'a.

KTO ZOSTANIE NASTĘPCĄ MIN. SOKAŁA?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W kołach sejmowych opowiada, że ministrem pracy i opieki społecznej, po przeniesieniu się dra Sokała do Genewy, ma zostać poseł ks. Wójcicki, jeden z wybitniejszych członków Chrześcijańskiej Demokracji. O ileby jednak odmówił on przyjęcia tej teki, albo wogóle z jakichś przyczyn kandydatura jego nie mogła być przeprowadzona wówczas wejdzie w rachubę były minister pracy, a obecnie wojewoda w Łodzi p. Darowski.

Awantury Komunist. w Warszawie.

„Wyroblenie polityczne“ członków Niezależnej Partii Chłopskiej. — Stado bezmyślnych i nieorientujących się w niczem „polityków“ puźlił komuniści pod swoimi sztandarami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W Warszawie przyszło wczoraj do wielkich awantur komunistycznych, które wybuchły na tem tle, że komuniści chcieli wykorzystać dla swych celów zjazd przedstawicieli niezależnej partii chłopskiej.

Liczni wysłannicy komunistów oczekiwali przybywających z rozmaitych stron reprezentantów Niezależnej Partii Chłopskiej na dworcu, przedstawiali im się jako specjaliści delegacji tej partii i następnie z dworca prowadzili ich pod cyrk, gdzie właśnie miało się odbyć zebranie komunistów. Gdy istotni delegaci niezależnej partii chłopskiej zorientowali się w sytuacji i zobaczyli członków swej partii prowadzonych pod sztandarami związków

komunistycznych, wezwali pomocy policji i zaczęli oddzielać swoich członków od komunistów. Podczas tego przychodziło do bójek, które osiągnęły szczyt kulminacyjny na rogu ul. Ordynackiej i Okólnika. Przy tej sposobności 5 posłów Niezależnej Partii Chłopskiej zostało dotkliwie poturbowanych. Policji udało się wkońcu unieszkodliwić komunistów, przy czym około 100 z nich aresztowano. Wśród aresztowanych znajdują się wybitni kolporterzy bibuły komunistycznej i redaktorowie nielegalnej prasy komunistycznej.

Komuniści próbowali także w innej części miasta wywołać awantury, lecz usiłowania ich speliły na niczem.

Pikantny album nagiej tancerki.

SENSACYJNY PROCES KARNY

Budapeszt, w listopadzie.

Znana „naga tancerka“ Baby Becker, stała się przedmiotem wielkiego skandalu, o którym — bez zgrzeszenia lecz raczej z lubością — mówią dużo w sferach towarzyskich Budapesztu.

Mianowicie przed kilku miesiącami malarz Imre Szanto w kołach złotej młodzieży i zblazowanych starszych panów pokazywał album przedstawiający piękną Baby w pozach bardzo pikantnych i udrną bardzo niedostateczną. Ktoś zdradził to policji, która album skonfiskowała. Malarz Szanto oraz wydawca albumu Kollner zasiedli na ławie oskarżonych pod zarzutem szerzenia zgrzeszenia i skazani zostali na kilkutygodniowe kary aresztu.

Tymczasem piękna a grzeszna Baby „zwiała“ do Wiednia, wobec czego nie można jej było pociągnąć do odpowiedzialności. — Tancerka jednak oświadczyła, że czuje się niewinną (oczywiście w znaczeniu prawnym) i gotowa jest stanąć przed sądem, o ile jej pozwoli się odpowiadać z wolnej stopy.

Tak się też stało i przed kilku dniami wśród olbrzymiego zainteresowania licznej publiczności odbył się ów sensacyjny proces. Zwolennicy sensacji doznali jednak rozczarowania. Panna Baby zeznała krótko a stanowczo, że nie poczuwa się do winy. Zdjęcia kała zrobić wyłącznie dla siebie — z amatorsztwa — i nie wiedziała zupełnie, że Szanto powieścił je i jako albumy sprzedawał po wysokiej cenie osobom prywatnym.

Ponieważ Szanto zeznania te potwierdził, piękną tancerkę uwolniono, a malarz i wydawca będą musieli ponownie odpowiadać za szerzenie niemoralności.

Prokurator zawieszony w urzędowaniu.

(Z wileńskiego bagna sądowego).

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z) „Ekspres Poranny“ donosi, iż prokurator apelacyjny wrócił już z Wilna do Warszawy, gdzie przebywał w sprawie znanej afery podprokuratora Kurczina i ostatnich nielegalnych zarządzeń prokuratora Hołowni. — Miał on podobno zawieźć temu ostatniemu zawieszenie go w urzędowaniu, aż do ukończenia śledztwa.

Panie z arystokracji w haremie. Sensacyjny proces w Londynie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Sensacją dnia w Londynie jest proces, jaki znany pisarz Wright wytoczył klubowi „Bath“ za wykreślenie go z listy członków. Przyczyną tego wykreślenia

stał się ustęp z pamiętników Wrighta, mówiący o lordzie W. E. Gladstone, którego Wright był przez długie lata prywatnym sekretarzem. Otóż w owym inkriminowanym ustępie pisze

Przeciw ustaleniu wschodnich granic Niemiec:

Kongres niemiecki w Pile.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Odbyty w Pile kongres niemieckich kresów wschodnich, powziął rezolucję, w której wzywa rząd, aby odrzucił ustalenie wschodnich granic Niemiec i gwarancje francuskie na Wschodzie, jak również aby pozostał na dotychczasowym nieustąpi-

wem stanowisku w rokowaniach w sprawie granic wschodnich i uzależnił zawarcie traktatu w tej sprawie od zafatwienia kwestii opłatów oraz zniżony systemu w traktowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce.

Wypadek zawalenia się barjery na ganku w realności przy ul. M. Szelemej.

(d) Po godzinie siódmej wczoraj wieczorem omal że nie przyszło do większej katastrofy w realności przy ul. Marii Szelemej 1. 7. Mianowicie o tej porze z jednego mieszkania wyszło kilka osób. Gdy osoby te zmierzały ku klatce schodowej, nagle bariera na ganku zachwiała się i poczęła spadać. Z pośród przechodzących z tą barierą na

dół spadła laborantka apteczna, Róża Biberówna, licząca lat 20.

Biberówna upała na bruk podwórza i doznała silnego potłuczenia oraz wewnętrznych obrażeń. — Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala. Dzisiaj rano na miejsce wypadku zebrała się komisja sądowo-budowlana celem ustalenia przyczyny zawalenia się tej barjery.

Wypadek na Zniesieniu z pociągu i ponióś śmierć na miejscu.

(d) Ubiegłej soboty wieczorem tuż za dworcem kolejowym Podzamcze wydarzył się wypadek, który za sobą pociągnął życie ludzkie. Oto pociągiem osobowym Nr. 213, zjeżdżającym w kierunku do Tarnopola, wyjechał Stefan Bałacki, robotnik kolejowy. Gdy pociąg minął most kolejowy na Starem Zniesieniu, Bałacki wypadł z pociągu w niewiadomy sposób. Uderzył sobą o szyn-

ny drugiego toru i poniósł śmierć na miejscu.

O wypadku tym do policji doniósł Tadeusz Waligórski, urzędnik ruchu na Podzamczu, po czym zaraz z urzędu śledczego na miejsce udał się p. Kusznik, który przy pomocy posterunkowego Bodakiewicza przeprowadził dochodzenia, ustalając nazwisko zabitego.

Książę Walji nie lubi kobiet z krótkimi włosami.

Niektóre z nich zapuszczają już długie włosy.

(b) W czasie balu urządzanego na czcść księcia Walji z okazji jego ostatniego pobytu w Johannesburgu, zaproszono księcia co sędzi o współczesnych dziewczętach. Książę odparł z uśmiechem:

„Ze względu od tego, z jaką dziewczyną dzisiejszą ma się do czynienia. Jeśli to jest młoda dziewczyna z krótkimi włosami, ómniąc papie osy i udająca mężczyznę, to przyznam się, że nie interesuje mnie wcale.”

Uwaga ta wpłynęła deprymująco na młode dziewczęta Johannesburgu. Niektóre z nich przestały już palić papierosy, a kilka z nich zapuszcza długie włosy.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 9 bm. „Dziewczyna z Zachodu”. Ceny niższe.

Wtorek 10 bm. „Traviata”. Gościnny występ Piotra Raćzewa.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 9 bm. „Codziennik o 5tej”. Ceny niższe.

Wtorek 10 bm. „Dziecko Miłości”. Premiera. Ceny niższe.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

PROGRAM KASYNA I KOLA LIT. ART. I. na bieżący tydzień: Wtorek 10 bm. godz. 20. Recital śpiewacki art. opery Wiktorji Pastówniej — przy akompaniamencie Jarosława Leszczyńskiego, kapelmistrza opery. Czwartek dnia 12 bm. godz. 10 i pół wykład prof. Uniwers. Jagiellońskiego i polski na Sejm Dra Władysława Konopczyńskiego pt. „Nasi wielcy ludzie”.

„DZIECKO MIŁOŚCI”, 4-aktowa niezwykle ciekawa i efektowna sztuka sławnego pisarza francuskiego, Henryka Bataille’a, ukaże się po raz pierwszy we wtorek na scenie Teatru Nowości. Sztuka ta, ciesząc się niezwykle powodzeniem w Paryżu i zagranicą — ukazuje nadzwyczaj interesujący problem syna naturalnego i jego stosunku do matki wybitnej artystki paryskiej — skąd wynikają niezwykle sytuacje życiowe i wzruszające momenty dramatyczne. W głównych rolach wystąpią wybitne sily zespołu dramatycznego z pp. Trapszo, Pelińskim i Okornikiem.

„TRAVIATA”, opera Verdiego ukaże się we wtorek przyszłego tygodnia z gościnnym występem p. Piotra Raćzewa. Partię tytułową wykona p. Sydenja Rotowska.

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

TOWARZYSTWO NAUKOWE WE LWOWIE. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 9. listopada br. o godz. 5 pop. w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet, stary gmach). Porządek dzienny: 1) Dr. Jan Janin przedstawi pracę swoją pt. „Ewangeljusz Peresopnicki”; 2) Prof. Adolf Chybiński przedstawi pracę: a) p. Marii Szczepańskiej pt. „Przyczynki do historii muzyki polskiej w 2 poł. XV w.”; b) ks. dr. Feichta pt. „Missa paschalis Marcina Leopolda”. — Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 10. bm. o godz. 5 pop. w Seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: Dr. H. Polackówna: Semmata Polonica Długosza. (Rękopis arsenalski).

ZWIĄZEK ADWOKATÓW POLSKICH. We wtorek dnia 10. bm. o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się w Sali Tow. Politechn. zebranie dyskusyjne na temat: „Braki postępowania ugodowego”, które zgajają adw. Dr. Róg i Dr. S. Reiss. Na zebranie to wstęp mają członkowie Tow. Prawn., Związku Sędziów, ZAP. i wprowadzeni goście.

(c) NIE BĘDZIE ZASILKÓW ZIMOWYCH. — Z Warszawy donoszą, że wbrew pogłoskom, zasiłki na zaopatrzenie zimowe dla urzędników państwowych nie będą w tym roku wypłacone.

NA RZECZ DOMU ZDROWIA POLICJANTA POLSKIEGO i Bursy dla Dzieci Policjantów ukazać się ma z końcem br. ilustrowany Informator-Kalendarz m. Lwowa i Wołowa na r. 1926 z bogatym działem literackim, handlowym i informacyjnym. Szlachetny cel powinny reklamami poprzeć wszystkie bez wyjątku instytucje i firmy we Lwowie i na prowincji.

PIEŚNI TATARSKIE, które Lwów słyszał chyba podczas pamiętnych obłędów, (ubrane obecnie w artystyczną formę akompaniamentu Greczaninowa i i. w tłumaczeniu p. Jarosława Leszczyńskiego) usłyszy nasze miasto na wieczorze p. Wiktorji Pastówniej d. 10 bm. we wtorek o godz. 8. wieczorem w sali Koła lit. artyst. Święta ta spiewaczka wykona ponadto nierzane we Lwowie pieśni Sierowa, Greczaninowa, oraz ostatnią nową: wiązaną piosenek do poezji M. Koszaka — Pawlikowskiej i innych współczesnych poetów naszych, utworu p. Jarosława Leszczyńskiego, który obecnie akompaniament wieczoru.

Z OBYWATELSKIEGO KOMITETU OBRONY PAŃSTWA dzień IV. donoszą nam, że zwyczajne posiedzenie Zarządu w bardzo ważnych sprawach odbędzie się we wtorek, dnia 10 listopada br. o godz. 19.30 w Zakładzie głuchoniemych, ul. Lyczakowska 1. 25. Obecność wszystkich członków jest niezbędna.

(II) ZE SPRAW MIEJSKICH. Sekcja pierwsza (opieka społeczna) obradowała dnia 3 bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. Jana Lisiewicza.

Uchwalono: 1) zakupno 300 centnarów metr kartofli dla miejsk. Zakładu opieki nad dziećmi za kwotę 1800 zł.; 2) udzielenie stałego wsparcia po 15 zł. miesięcznego od 1 października dla ubogiej przynależnej do Gminy m. Lwowa; 3) zakupno 3 egzemplarzy czasopisma „Opieka nad dziećmi”; 4) udzielenie 5 ochronkom 304 zł. na zapłacenie transportu ofiarowanego węgla; 5) udzielenie kwoty 70 zł. na ubranie dla Edwarda i Józefa Strassbergów, którzy mają być odesłani do Zakładu poprawczego w Przedzielnicy i 6) zapłacenie kwoty 110 zł. 56 gr. Kasie chorych m. Lwowa za służbę w miej. Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Zbarowskich za miesiąc lipiec i sierpień.

(II) Sekcja czwarta odbyła posiedzenie pod przewodnictwem r. m. st. inspektora Włodzimierza 3 bm. wieczorem.

Sekcja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Miejskiego Urzędu Zdrowia za

miesiąc wrzesień. Równocześnie uchwaliła ona zwrócić się do Magistratu z prośbą, by przedłożył Sekcji IV. szczegółowy opis nowych łazienek ludowych wraz z kosztami.

Przechyliła Sekcja załatwiła następujące prośby: 1) Seldena Zygmunt o koncesję na drożkę autobusową; 2) Adler Debory o zezwolenie na wykonywanie zarobkowości gospodnio - restauracyjnej przez zastępcę przemysłowego i 3) Gottlieb Heni o przeniesienie zarobkowości traktiern. do domu pod l. 7 przy ul. Rzeźnikowej natomiast odmówiono jej prośbie o podawanie niskopropinowego piwa. Odmówiono również prośbom: a) Neumanna Abrahama Simchego oraz Gali Władysława o podawanie niskoprocentowego piwa, b) Katz Chaim Sary o koncesję na podawanie przekąsek, kawy i herbaty bez rumu w budce przy pl. Siłskich.

W końcu Sekcja IV. uchwała w przedmiocie wydalenia ze szkoły chorych na gruźlicę dzieci następującą rezolucję: Wobec zdarzenia się wypadków, że dzieci chore na gruźlicę są wydalone ze szkoły, Sekcja IV. zwraca się do Magistratu z prośbą, aby zbadał tę sprawę, poczynił odpowiednie kroki w tym kierunku i zdał sprawę Sek. IV.

III. PROGRAM „SEMAFORA“, którego premiera odbędzie się w środę, odznacza się w odróżnieniu od poprzednich przewagą rzeczy scenicznych i to tak z zakresu dramatu, jak i muzyki. (Rabindranat Tagore: Poczta. Jack London: Prawo białego człowieka. Strauss: Walc wiedeński, śpiewno - taneczna scena rozbrajająca). Dziś i jutro ostatnie przedstawienie obecnego programu.

(rs) **ARTYSTA - MALARZ GINIE Z GŁODU!** Apeluemy do Czytelników o pomoc dla niego. Jest sędziwym starcem, chorym i zniechęconym i nie może już zarobić na chleb. Zdany jest zupełnie na łaskę losu, w dodatku pozbawiono go dachu nad głową. Składki należy nadsyłać do Admistracji „dla artysty - malarza F. B.“.

(d) **PRZEBITA NOŻEM.** Wczoraj Antoni Górski, zamieszkały przy ul. Ormiańskiej l. 22 przebił nożem posługaczkę, Franciszkę Stangel, zamieszkałą przy tej samej ulicy pod l. 29. Górskiego policja aresztowała.

(d) **DOTKLIWA ZGUBA.** Janina Romer, mieszkająca przy ul. Kraszewskiego l. 1, przechodząc placem Mariackim zgubiła damski złoty zegarek, kryty.

(d) **KRADZIEŻ BANKNOTÓW.** Ubiegłej soboty Otto Bonryn, urzędnik firmy „S. Jellin i J. Rudnicki“, zamieszkały przy ul. Stenczej l. 16, załatwiał sprawę pieniężną w Banku Polskim. Gdy był tam przy okienku kasy nr. V., skradziono mu paczkę 5 złotych banknotów na kwotę 500 zł.

(d) **ODWIEDZIŁA SIĘ.** Niejaka Zofia Skorpalowa do swego mieszkanka przy ul. Jabłonowskiej l. 24 przyjęła z listem ośm przemocowania Irenę Żurawską z Huty Józefowej koło Janowa. Żurawska w nocy spałowała wiele bielizny i garderobę Skoropadowej do tłumoka, a nadto skradła szary torbę i srebrny zegarek nad ranem bez pozwolenia wyszła z pokoju i zbiegła w nieznany kierunek.

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała Katarzynę Kowel i Marię Indyk za kradzież mienia w restauracji Fischla przy ul. Żółkiewskiej. Również do aresztów dostała się Anastazja Lewus, zam. przy ul. Czackiego 3, jako podejrzana o kradzież 20 dolarów na szkodę Mojsego Goldfarba.

(d) **OGIEŃ KOMINOWY** powstał wczoraj w realności przy ul. Smokowskiej 35. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **AUTO NAJECHAŁO NA DOROŻKĘ.** — Autem Nr. 7189 kierował szofer Ludwik Schied, zam. w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 48. Na placu Bernardyńskim najechał on na parokonną dorożkę Nr. 159 Natana Feibera z Zamarstynowa. Przed dorożką został uszkodzony, koń zaś dotkliwie pokaleczony.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, w listopadzie.

WYKŁAD W „MŁODZIEŻY POLSKIEJ“. W stow. „Młodzież Polska“ w Stanisławowie odbył się wykład p. dra Stanisława Hamerskiego na temat: „O szczepionkach i surowicach przy chorobach zakaźnych“. Pan prelegent w rzeczowo opracowanym referacie objaśnił genezę wynalezienia tych środków, zastosowanie ich i działanie oraz różnice zachodzące między jednym a drugim.

ZE SCENKI LUDOWEJ. Niezwykle ruchliwy zespół scenki ludowej „Sokoła II.“ pod artystycznym kierownictwem p. Edera, wystawił na Zadzuski „Młynarza i jego córkę“. Pracowała gra całego zespołu przyczyniła się do wybitnego sukcesu artystycznego. — W antraktach przygrywała orkiestra.

Z PRAC OŚWIATOWYCH T. S. L. Wydział T. S. L. w Stanisławowie, w porozumieniu z sekcją wschodnią T. S. L. urządza kurs oświatowy w dniach 13, 14 i 15 listopada. Blizsze szczegóły przyniosą ofisze.

Z SALI KONCERTOWEJ. We środę dnia 4 bm. odbył się w sali Tow. Muz. im. Moniuszki koncert pianisty Artura Hermelina. Gra artysty zachwyciła liczną zebraną publiczność, która nie szczędziła gościowi

swego uznania, we formie gorących, fronetycznych oklasków.

Z POLSKIEGO TOW. PRAWNIKÓW. W Polskim Tow. Prawników w Stanisławowie odbył się dalszy ciąg pogadanki i dyskusji na temat: „O projekcie ustawy o przymusie notarialnym“.

NAGŁA ŚMIERĆ NA DWORCU. Anna Filak, właścicielka z Mikuliczyna wracała ze Lwowa, z kliniki do domu, gdyż zabiegi lekarskie okazały się zupełnie bezowocne, a chorobę uznano za nieuleczalną. Podczas przesiedania uczuła nagie Filak, że jej się słabo robi, ułożono ją więc w poczekalni III. klasy i zalewano natychmiast pomocy lekarskiej. Okazało się, że jest zbędna, bo właścicielka wkrótce potem zmarła. Trupa odstawiono do kostnicy cmentarnej.

PODCZAS OBIADU KRADEŁ CZEKOLADĘ I KAWĘ. Bolek, robotnik kolejowy na tut. dworcu towarowym, korzystając z pory obiadowej, schował się w magazynie, i gdy wszyscy byli na obiedzie, rozbił skrzynię i skradł stamtąd kilka paczek czekolady i parę paczek kawy, oraz kawał skóry. Następnie wziął się pomyślowo do rozbijania skrzyni, ale furmani usłyszeli łoskot i dali natychmiast znać zawładowcy. Zawiadomiono policję, a ta otworzyła magazyn i aresztowała niefortunnego złodziejaszka. J. Z.

Wyniki sportowe z soboty i z niedzieli.

PIŁKA NOŻNA.

TURNIEJ FOOTBALLOWY 19 PP. O. L.

Impreza urządzona w sobotę i w niedzielę przez gospodarzy Cytadeli wypadła dobrze, biorąc zaś pod uwagę porę roku, w jakiej ten turniej rozegrano, oraz fatalną pogodę, trwającą nieprzerwanie przez dwa dni — należy podkreślić bardzo wielkie zainteresowanie publiczności tymi zawodami, które zaczęły się w sobotę o godz. 1-szej spotkaniem

POGOŃ—19 PP. 2:0 (0:0).

Pogoń w mocno osłabionym składzie bez Szabakiewicza, Hankogo, Batscha i Plichta, który musiał grać w 19-stce, nie przykładała wielkiej wagi do tych zawodów będąc pewną, że nawet z czterema graczami rezerwowymi łatwo załatwi się z wojskowymi i bez trudu wejdzie do finału. W pewności owej zawiódł się jednak mistrz Polski, gdyż wojskowi nie tylko dorównywali drużynie Pogoni, lecz przy skromnej nawet dozie szczęścia mogli zwyciężyć turniej nie dopuścić do wystąpienia w spotkaniu zwycięzców.

Przez cały przebieg zawodów toczy się zupełnie równorzędna gra — Pogoń zgrana naprawdę rutyną i wyrobieniem technicznym, sympatyczny jednak wojskowi nadrabiają braki ofiarnością i nadzwyczajnym wprost błęgiem, w którym celuje szczególnie prawa strona, Bernat, Kupa i Zaleszczuk.

Do pauny Pogoń nie może uzyskać wyniku, dopiero przy końcu zawodów zwiniają wojskowi dwie „raczki“ na polu karnem, za które sędzia dyktuje rzuty karne, bezapelacyjnie wykonane przez Gulcza ze skutkiem.

Punktualnie o godz. wpół do trzeciej zakończył zawody sędzia p. Przybylski — robiąc niejśce następnej parze.

Pogoń zeszła z boiska niezadowolona sama z siebie, gdyż mistrzowi wypadło zwyciężyć w piękniejszym stylu. Ta mała niechęć kompro-

mitacja, była zdaje się bodźcem do rehabilitacji w niedzielę.

Zawody prowadził bez wysiłku p. Przybylski, gdyż obydwie drużyny zachowywały się odpowiednio, nie zmuszając sędziego do częstej interwencji.

HASMONEA—CZARNI 2:1 (0:1)

Hasmonea bez Mahlera i Wertera, Czarni bez Harasymowicza i Hawlinga.

Początek zawodów nie wróży wcale zwycięstwa błoniebieskich, którzy nie przybierają swego zwyczajnego początkowego tempa, lecz ustępują Czarnym pod każdym względem. Czarni celują w nadzwyczajnej szybkości i nie skomplikowanej celowości gry.

Obydwe drużyny grają nadzwyczaj zacięcie, nie zwracając zupełnie uwagi, że nie są to zawody o mistrzostwo, ani nawet o puchar.

Sędzia przerywa raz po raz grę i karci brutalność i foule rzutami wolnymi. Hasmonea daje jednak upust swemu niezadowoleniu z sędziego, w czym odznacza się Fleischer, zwracając się do niego w ironiczny sposób. Następuje bolesny akt wydalenia go zupełnie zasłużenie z boiska, czego delikwent jednak unika, wyparłszy się swoich słów, przed kilkunastoma sekundami do sędziego skierowanych, zapewnieniem popartym uroczystym słowem honoru, że wypowiedział je do swego towarzysza.

Chwilami gra przybiera tak ostre tempo, że bądzi wprost niesmak.

Hasmonea gra wolniej — podania jej są jednak dokładniejsze — Czarni prą całym impetem i siłą, włączając w ostatniej minucie gry pierwszą bramkę.

Po bezpośredniej zmianie miejsc tempo gry wzmagą się — ataki Hasmonei załamują się jednak na obronie Czarnych i grającym bez zarzutu Drapale, który w marę powodzenia zaczyna pozwolić grać z lekceważeniem przeciwnika.

W 21 minucie drugiej połowy powinna mu

się jednak w pewności noga, względnie obydwie nogi, od których odbija się piłka, odbita do bramki przez Kahanego z najbliższej odległości.

W 26 minucie dyktuje sędzia za bardzo drobne przewinienie rzut wolny, wspaniale wykonany przez Steuermanna. Drapała źle ustawiony zamiast bronić dwiema rękami, dotyka jedynie jedną ręką piłkę idącą wysoko w prawy róg.

Niespodziewanie i szczęśliwie Hasmonea prowadzi różnicą jednej bramki.

Czarni zrywają się do ataku, łatwiej jest jednak obronić zwycięstwa, aniżeli wyrównać i zwyciężyć.

W 30 minucie sędzia przerywa nieoczekiwanie zawody, mimo iż te miały trwać 80 minut, tj. obydwie okresy gry po 40 minut.

Czarni zostali pokonani niezasłużenie — gdyż mogli lekko w tym samym stosunku pokonać Hasmonea. Gra była w drugiej połowie zupełnie równorzędna, w pierwszej wyraźna przewaga Czarnych — u których wybijał się Witkowski. Sawka i obydwaj obrońcy. W Hasmonei dobra była obrona, Schneider z Fleischerem i wyjątkowo ruchliwy Steuermann, — za to jednak w dwójnasób gadatliwy.

Zawody prowadził poprawnie i bardzo ostro, ku niezrozumiałemu niezadowoleniu H. p. Gött — chyba za to, że pozostawił Fleischera na boisku! Rogów 2:2.

Widzów mimo niepogody około 1500.

CZARNI — 19 P. P. 5:2 (3:1).

Czarni w składzie z dnia poprzedniego, jedynie w miejsce chorego Witkowskiego na prawej pomocy Dąbrowski, Kopeć IV. zaś na nowym stanowisku środkowego pomocnika; stanowisko bramkarza objął młodzieńki Leśniakowski.

19-stka z nadymymi graczami w miejsce Kopecia H. i Müllera. W pierwszej zaraz minucie po pięknie przeprowadzonym ataku strzela Sawka pierwszą bramkę. 19-stka odwzajemnia się w kilka minut później piękną bramką, strzeloną przez przewagę łączn. Kape. Dłuższy okres toczy się bez wyrównania, 19-stka wzbudza nawet zdumienie swą szybką i celową grą, która przerzuca się od bramki do bramki. Czarni są jednak pod bramką niebezpieczniejsi, szczególnie Sawka, Chmielowski i Wójcik grają bez zarzutu.

Sawka przeprowadza piłkę przez pomoc i obronę wojskowych — i strzelając w sam róg zdobywa drugą bramkę. Za chwilę Chmielowski przedziera się i mimo faulowania go strzela ostro trzecią bramkę. Wojskowi zdobywają się tu i ówdzie na groźny przebój, likwidowany przez Czarnych zbyt ostro, tak, że sędzia zniechęcony jest podyktować rzut karny, przestrzelony przez Drapala.

Do paauzy wynik pozostaje niezmienny, mimo wyraźnej przewagi Czarnych, nadrabiających błędy taktyczne ambicję i wolę zwycięstwa. Po zmianie miejsc tempo gry nieco słabnie, gdyż padający bez przerwy leszcz czyni boisko bardzo śliskie do gry.

Czarni są jednak o wiele lępsi, szczególnie napad nieustannie gości na polu gości — przykiem doskonale usposobiony Sawka strzela czwartą bramkę, Wójcik zaś po solowym biegu — piątą i ostatnią bramkę.

Za esławowanie grają na polu karnym uzyskuje 19-stka rzut karny, marnie wykonany przez Kape, a jeszcze marniej puszczony przez Leśniakowskiego.

Wojskowi mieli kilka dogodnych pozycji do uzyskania bramki, te zostały jednak w ostatniej chwili dzięki przytemności obrony, szczęśliwie zlikwidowane.

Pan Grabowski miał ułatwione zadanie, prowadząc zawody spokojnie.

POGOŃ — HASMONEA 7:1 (4:1).

Przed rozpoczęciem zawodów odbyła się krótka uroczystość dziesięcioletniego udziału Sto-

neckiego w barwach Pogoni. Do jubłata przemówił dyrektor Włodek, wręczając mu srebrną pamiątkę z odznaką Pogoni.

W potokach deszczu zaczęły się zawody, których wyniku nikt nie mógł przewidzieć. Po ostatniej katastrofalnej klęsce z Wisłą, po słabej grze Pogoni z Lechią i 19-stką w sobotę spodziewano się zażartej walki między Pogonią a Hasmonea o pierwsze miejsce w turnieju. Okazało się jednak, że Pogoni jest kameleonem futbolowym, który zmienia swą formę z dnia na dzień, szczególnie zaś przezwycięża Hasmonea i Czarnym gra z niespotykaną u niej ambicją, werwą i zapałem. Zawiedli się widzowie na nadzieję zobaczenia emocjonującej walki, gdyż tej wcale nie było — zawiedziona jednak w tym kierunku nadzieja powetowała Pogoni swą wspaniałą, wprost koncertową grą, dosłownie zniweczywszy Hasmonea, która zupełnie straciła głowę i jedynie zimna krew Birnbacha, który grał, o ile tylko był w stanie, bardzo dobrze, uratowała ją od dwucyfrowej klęski. Hasmonea z miejsca chwytła inicjatywę i podjeżdża pod bramkę Pogoni, goszcząc tam przez kilka minut. W zgłasku graczy zawija Pogoni rzut wolny, poprzedzony przed jego wykonaniem kilkuminutową, niestosowną dla drużyn A—klasowych dyskusją i targowaniem się, czy bramkarza warto zastąpić i w jaki sposób. Steuermann strzela pięknie i silnie do bramki, przyczem piłka dotyka czyjejś ręki, Hasmonea zyskuje rzut karny — jak zwykle nie pewnie wykonany przez Fleischera. Ani krzty zdenerwowania lub zaniepokojenia nie widać w szeregach Pogoni.

Już w dwie minuty później strzela Dr. Garbiel wprost nie do obrony pierwszą bramkę. Potem gra koncertowo — znowu w dwie minuty później Wacek przedziera się i po pięknym biegu strzela drugą bramkę. Ani trochę nie widać się Hasmonei, tu i ówdzie ledwie dochodzi do linii pola karnego, tam jednak zafamują się wszystkie jej ataki, pozbawione jakiegokolwiek przemysłanej kombinacji.

Z powodu fatalnego stanu boiska tempo nie jest szybkie, gdyż gracze ślizgają się — w tych jednak trudnych warunkach terenowych wychodzą w pole na ław walory drużyny lepszej technicznie Pogoni gra chodząco, błędniebiescy zaś beznadziejnie biegają za swym pogromcą. W 20 minucie strzela Wacek z polania Szabkiewicza trzecią bramkę. Nieustanna przewaga fizyczna taktyczna i techniczna Pogoni zaczyna wprost przygniatać Hasmonea, która nie może znaleźć sposobu obrony, nawet zazwyczaj niezawodny Schneider traci piłkę, a z nią i głowę. Boritz z Fleischerelem główkują górne piłki, dolne zaś są wszystkie łupem Pogoni — która nie schodzi z pola błędniebieskich — a nie mogą strzelać z bliska podaje w tył, a resztę załatwie Fichtel — Garfunkel robi wrażenie zadowolonego nieuka, chwilami zaś chwytając najtrudniejsze strzały.

Po zmianie miejsc powtarza się ta sama historia, już bowiem w 8 min. strzela Dr. Garbiel piątą bramkę. Wolfsthal kontuzjowany schodzi z boiska Redder zaś nie mogąc z bliska patrzeć na Garfunkla przechodzi na środek pomocy, a później na prawe skrzydło — gdzie staje się jednak prawie, że beznadziejny.

W 18 minucie strzela Dr. Garbiel szóstą bramkę a w 3 minuty później Wacek po wspaniałej kombinacji ostatnią siódmą bramkę.

Gra na chwilę słabnie, Hasmonea przychodzi nieco do głosu — lecz nie osiąga rezultatu. Steuermann gra zupełnie beznadziejnie, w zamian za to jednak atakuje nieustannie sędziego niespotykane nigdzie głośnieńmi pretensjami. Alfa i omega Hasmonei jest Birnbach, który w ostatniej chwili ratuje wykładane wprost pozycje, szczególnie Bacz nie ma do niego szczęścia, przestrzelawszy kilkakrotnie w „kunsztowny” sposób.

Koniec zawodów stanowi wspaniała gra Pogoni, która wprost zachwyca.

Wynik 7:1 nie jest niemiłym — przy małej dozie szczęścia osiąga Pogoni zasłużenie

Które dziecko z piętej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

V. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fotografii _____

Na kuponie należy wypisać nazwisko najpiękniejszego dziecka, oraz numer odpowiadającej fotografii i przesłać go do Redakcji „Wieku Nowego”, Lwów, Soła 4 pod „Konkurs piękności dziecka” do środy 18 listopada.

Jeden Czytelnik może nadesłać więcej kuponów.

Każdy kupon liczy się za jeden głos.

Dziecko, które w tem głosowaniu otrzyma największą ilość kuponów, przechodzi do ścisłego ostatecznego głosowania.

Ponadto Sąd Konkursowy może, niezależnie od wyników głosowania Czytelników, przedstawić do nagrody inne jeszcze dzieci.

wynik dwucyfrowy. Hasmonea nie była przeciwnikiem Pogoni, bardzo dobre jej stosunkowo były nie daly rady doskonałemu napadowi Pogoni — napad zaś i pomoc Hasmonei dawały oznaki życia, były jednak dalekie od prawdziwej gry.

Rogów 9:0 dla Pogoni.

Zawody prowadził zupełnie poprawnie p. Usarz, tolerując wybryki Steuermanna w nieprawdopodobny wprost sposób.

Widzów przeszło 3000.

Po zawodach wręczył p. ppłk. Żongolowicz zwycięzcy turnieju Pogoni nagrodę honorową w postaci brązowego kalendarza.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

IKS. „BŁĘKITNI” odbędzie się dnia 9. listopada br. w sali klubu przy ul. Ormiańskiej 12, III. p. o godz. 7-mej wiecz. Uprasza się o niezawodne przybycie ze względu na ważne sprawy. Zarząd. W. M.

ZAPISKI.

NOWA, DWUTOMOWA POWIEŚĆ JANA ŁADY pt. „W zaklętym zameczysku” ma za tytuł czołkę Stefana Batorego. Na tem de autor kreśli dzieje miłości młodych, niby Romea i Julia polskich, rozdzielonych nienawistą odwieczną dwóch rodów. Powieść, odmalowana szeroko, po epicku, pozostawia po sobie miłe wspomnienie, odrywające czytelnika od szarej rzeczywistości dzisiejszej. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Z Teatru Wielkiego.

Tenor Piotr Rajczew zyskał sobie poważne uznanie i sympatie naszej publiczności już swoimi zeszłorocznymi występami, nie dziw zatem, że zapowiedź jego obecnych występów wywołała powszechnie zainteresowanie. Artysta wnosi na scenę szereg istotnie pierwszorzędnych wartości począwszy od bardzo pięknego organu głosu, doskonałego używania go, nieskazitelnosci w frazo-

Kto zazdrości rodzicom?



Państwo Arnold z Wirzlnji (Ameryka), liczący 55 i 46 lat, z swoimi 16 dziećmi.

Głuchoniemy i „czarownica“.

Dała mu napić się zaczarowanego płynu, a on zabił ją żelazną laską.

(rs) W sądzie karnym odbyła się ciekawa rozprawa: Zasiadł na ławie oskarżonych młody chłopak wiejski o rudych kędzierzawych włosach. Jest on głuchoniemy. Trybunał z przewodniczącym sędzią Malickim na czele jest w dość trudnym położeniu. Ażeby umożliwić odebranie zeznań od człowieka, który nie mówi, funkcjonuje prof. Zakładu Głuchoniemych p. Niedźwiecki, którego sędziwa postać z długą siwą brodą, co chwilę interweniuje, porozumiewając się na „nigi“ z oskarżonym. Zawezwano także znawców psychiatrów w osobach dr. Demianowskiego i dr. Iwanowskiego. Chociaż rozprawa ma skutkiem licznych „qui pro quo“ przebieg wesoły, tło jej jest tragiczne, gdyż rozegrała się na niem krwawa zbrodnia. Oto oskarżony (Franciszek Krawiec) na folwarkach Nowosielskich zamordował uderzeniem żelazną laską Marię Jabłońską. Laskę wrzucił do kanału. Świadców niema, mimo to głuchoniemy przyznał się do czynu, którego dopuścił się z zemsty za to, że uważał Jabłońską za... czarownicę. Czarownica spotkawszy Krawca, dała mu napić się „zaczarowanego“ gorącego płynu, a później tym płynem go oblała. Przerazony „czarami“ uderzył ją żelaznem narzędziem po głowie tak silnie, że na miejscu zginęła.

Rozprawa ujawniła, że tłem była nienawiść rodziny Krawca do Jabłońskiej, a wobec możliwości, że Kr. był narzędziem zemsty, zasiadli jako oskarżeni: matka, 2 siostry, oraz krewny ich Antoni Chmiel. Dużo humoru wnoszą zeznania świadków.

PRZEW. do jednego z nich: Czy rozmawialiście z oskarżonym?

SW.: Jak ja mogłem z nim gadać, kiedy on nie umie mówić?

PRZEW.: Czy oskarżony był skory do awantur?

SW.: On niemy, to nikt nie chciał z nim gadać... O czym ma kto z nim gadać?

PRZEW.: Czy za dziewczętami rozglądał się?

SW.: O! Dziewczęta to lubiał, ale chodził za nimi, to nie chodził...

Oskarżał prok. Nowicki, bronił adw. dr. Pieracki.

Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał zasądził głuchoniemego Fr. Krawca za zabójstwo na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Resztę oskarżonych uwolniono. Obronca dr. Pieracki zgłosił odwołanie, ponieważ znawcy psychiatry orzekli, że Krawiec jest upośledzony na umyśle i nie odpowiada za swe czyny.

waniu, wyraźnej dykcji na sumienne wystudowanie grze scenicznej skończywszy. Uderza wielką wytrzymałość jego głosu, śmiałość atakowania górnych tonów, czystość intonacji, a nade wszystko wielka kultura artystyczna śpiewaka.

Jego książę był nie figurynką, którą często bywa, ale człowiekiem żywym, czującym po sobie, pełnym rysów silnie akcentowanych, nie przekraczających jednak pewnej artystycznej miary. O ile miałbym do postawienia jakis zarzut, to dotyczyłby on niestonowania kostiumu pod względem barw. Jest to niewątpliwie drobnostka, jeśli jednak całość kreacji ma być nienaganna, musi się i na drobnostki uważać.

Zespół artystów współdziałających nie uległ wielkim zmianom. Partia Gidy znalazła swoją wykonawczynię w p. Rotowskiej, która starała

się wywiązać z niełatwego zadania jaknajlepiej, której jednak śpiew pozostawiał nieco do życzenia. Brakło mu lotności, był przyćmiony, co zwłaszcza w koloraturze odcinało się dość silnie. Rigoletto należy do ról, zda się, specjalnie przez p. Cyganika umiłowanych; pisałem o tej jego kreacji parokrotnie dziś dodaję, że o ile dykcja tego artysty zawsze zasługuje na uznanie, o tyle w onegdajszym przedstawieniu była wprost niezwykle wzorowa. P. Zopoth z roli Sperafucila stworzył kreację silną i pod względem wokality i scenicznym.

I byłoby to wszystko bardzo ciekawe i zajmujące, gdyby nie myśl uparcie wracająca... Dlaczego znowu „Rigoletto“ i czy nadejdzie wogóle w dziejach naszej sceny taka chwila, że wybrniemy z zaczarowanego koła oper granicy

od lat dziesiątków, czy zyskamy kiedy taki repertuar, by przyjeżdżający do nas gość mógł się wypowiedzieć nie w „Rigoletcie“, nie w „Trawliście“, nie w „Faustie“... Czy i kiedy to nastąpi?

Prof. Lesław Jaworski.

Dwa zamachy samobójcze.

(d) Dozorczynią domu przy ul. Piastów l. 16 jest Maria Borun, mająca już 52 rok życia. Wczoraj w zamiarze samobójczym napiła się ona większej ilości kwasu solnego. Przyczyną tego kroku było zniechęcenie do życia.

Drugi taki wypadek wydarzył się w rzeczywistości przy ul. Berka Josełowicza l. 20. Tu Michalina Tomaszewska, żona murarza, w celu samobójczym napiła się jodyny z amoniakiem. Powodem mają być niesnaski rodzinne.

Desperatkom tym pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe, poczem obie przewiozło do szpitala.

Kronika przemyska.

Z ŻYCIA POLITYCZNEGO. W ostatnich tygodniach życie polityczne Przemysła ożywiło się. Stronnictwa polityczne, względnie ekscytatory między tych stronnictw urządzają konwentykle, zgromadzenia etc. Prawica radzi nad zdobyciem Kasy chorych, zaś P. P. S. urządza liczne wiece a aktualnym porządkiem dziennym.

Miejsowy tygodnik „Ukraiński Holoś“ omawia często sprawy szkolnictwa ukraińskiego i cełibat duchowieństwa grecko-katolickiego, najczęściej jednak prokurator konfiskuje zbyt gorące zapędy tego tygodnika.

Żydowskie stronnictwa zajmują się sprawą Stoigera. Ponadto żydowskie sfery kupieckie i przemysłowe żalą się na wysoki wymiar podatków i ogólny zastój w handlu i przemyśle.

Cała ludność zaś, bez różnicy wyznania i przynależności partyjnej żali się na ciężkie czasy.

ARESztOWANIE AKUSZERKI. Władze policyjne aresztowały onegdaj Marię Soplicową akuszerkę zamieszkałą przy ulicy Borełowskiego 15 za wykonanie niedozwolonych zabiegów u kobiet. W sprawie tej toczy się śledztwo.

POSTĘPOWANIA UGODOWE. W tut. sądzie mnożą się liczne t. zw. postępowania ugodowe, spowodowane niewypłacalnością miejscowych firm.

KOMU WYDZIERŻAWIONO SKLEPY W BAZARACH MIEJSKICH. Sklepy i kioski w bazarach miejskich zostały już rozdzielone. Dla potentów chrześcijańskich rozdzielali sklepy magistrat, natomiast dla potentów żydów rozdzielali kioski i sklepy kahał. Wśród biedniejszej ludności żydowskiej panuje wielkie rozgoryczenie z powodu, iż niektóre sklepy wynajęte zostały jednostkom zamożniejszym a kioski wynajęto jednemu z żyd. właścicieli realności.

STACJA BENZYNOWA. Przy ul. Jagiellońskiej obok gmachu miejskiej straży ogniowej wybudowano stację benzynową, która zaopatruje do rozki samochodowe i prywatne samochody w benzynę. Stacja benzynowa jest własnością jednej z poważnych firm naftowych.

REKONSTRUKCJA WIEŻY ZEGAROWEJ. Onegdaj ukończono rekonstrukcję miejskiej wieży zegarowej. Roboty około rekonstrukcji wieży wykonał p. inż. Goldberg.

BEZROBOCIE. W mieście panuje bezrobocie. W biurze pośrednictwa pracy przy tutejszym starostwie, zgłaszają się liczne rzesze bezrobotnych, którzy proszą o pracę. Bezrobotni oświadczają, że rezygnują z zasiłków pieniężnych byle tylko otrzymać pracę.

SPRAWY GOSPODARCZE

Wyjaśnienie Polskiego Banku Handlowego.

W sprawie notatki jednego z dzienników o rzekomych nadużyciach czekowych w Polskim Banku Handlowym, otrzymujemy następujące wyjaśnienia:

Polski Bank Handlowy zakupił w końcu lipca i w pierwszych dniach sierpnia br. w kilku partjach w trzech najpoważniejszych lwowskich bankach чеки dolarowe na łączną kwotę 32.500 dolarów i wysłał je do swojego korespondenta w Nowym Yorku do zainkasowania i zapisania waluty inkasowej na dobro rachunku.

W przekonaniu, że zakupione dolary ma do dyspozycji — wydał Polski Bank Handlowy swojej klienteli własne чеки na około 26 tysięcy dolarów. Zakupione jednak przez niego чеки nie znalazły pokrycia i wróciły zaprotestowane, a z banków, które je sprzedały, tylko jeden pokrył swoje na kwotę 7.500 dolarów, dwa zaś inne poszkodowane przez aferę Kolnika i Banku Wzajemnego Kredytu, na wyrównanie wręczyły swoje weksle płatne przeważnie dopiero w listopadzie i grudniu br.

Polski Bank Handlowy został więc zmuszony dla swoich czeków drugi raz zakupywać pokrycie i mimo powszechnego w tym czasie (druga połowa sierpnia br.) runu na banki i restrykcji kredytowych w Banku Polskim, a także braku dolarów i ich hausse'y — zakupił na nowo około 16 tysięcy dolarów. Pozostałej jednak reszty pokryć już nie miał czasu, ponieważ masowe wy-

cofywanie wkładek na Odrnym Śląsku, w Poznaniu i w Warszawie — zmusiły Centralę Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu starać się o uzyskanie moratorium przez rozciągnięcie nad bankiem, nadzoru sądowego. Nadzór zaś sądowy wzbronił podejmować jakiegokolwiek wypłaty, a specjalnie wyszczególnił wypłaty za protestowane чеки i dotychczas uchwała ta nie została mimo usilnych starań banku cofnięta.

Wierzyciele jednak banku mogą być najzupełniej spokojni — ponieważ uchwała Sądu powiatowego w Poznaniu 2. Na 52/25 wprowadzająca Nadzór sądowy opiewa:

„aktywa przekraczają o 8 milionów pasywa, że zatem chodzi o przejściową niewypłacalność, że ta właśnie nadwyżka w aktywach uzasadnia z wielką pewnością nadzieję usunięcia w niezbyt długim czasie niewypłacalności, przeto Sąd uważa powyższą uchwałę za wskazaną”.

Taką samą nadwyżkę (wynoszącą około 43 proc.) aktywów nad pasywami stwierdziła Rada Nadzorcza i dlatego po ukończeniu — przeprowadzanej właśnie — wewnętrznej reorganizacji, Polski Bank Handlowy w niedługim już czasie będzie mógł podjąć normalne czynności.

Dla ścisłości wyjaśniamy, że reklamowane przez Hungariamühle чеки były wystawione przez Filję w Przemyśle.

Kumor zagraniczny.



W przybytku OO.

— Czy nie może mi pani udzielić znizki?... Był to tylko „fałszywy alarm”. („Le Rre”, Paryż).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

STEFAN KOTYSZCZAK

OGŁOSZENIA

Zakład i pracownia jubilersko-złotnicza Leopold Tittel, ul. Kazimierzowska 37. **Rok założ. 1900**. poleca po gruntownej rekonstrukcji lokalu **Obrączki ślubne**, — **piersienniki szwajcarskie** po cenach ściśle fabrycznych, oraz **kupule** wszelką biuterję, **zaczepki** i **zegarki oryginalne**, **placąc najniższe ceny**.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. SCHWARZ oraz kosmetyki, b. sekund. szpit. państw. Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie płam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. tel. 16-61. 34538

Dr. LEON KATZNER LWÓW, LEGJONÓW 35 ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej. Lampy „Sollux”. **Ustalenie chwiających się zębów.** 34510

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN Lwów, Gródecka 45. Telef. 834. Prześwietlanie Roentgenem. Leczenie lampą „Sollux” i lampą kwarc. 34937

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych Dr. A. NADEL ordynuje od 12-6-tej pl. Halicki 7. nad Kawiarnią Centr. Tel. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 34181

Dr. Zofia Wepper ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5, ul. Janowska 26. Tel. 25-19. Kosmetyka lekarska, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion od 12-1. 32489

Dr. MAKSYMILJAN ROLLER Spec. chorób dzieci. Leczenie lampą kwarc. Szczepienie ochronne przeciw ospie i szkarlatynie ord. 2-4 wów, Kazimierzowska 35. Tel. 19-94. 34424

Lekarz dentysta Dr. Jakób Grob Lwów, Legionów 37. 1980

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych Dr. GOLDSTEIN b. cew. kliniki wie. deńsk. i berlińskiej. ord. 10-12 i 2-5, Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 34184

Sekundariusz Dr. Frisch-Sawicka Szpitala Państw. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, Wałowa 11. 34435

Specjalista chorób wewnętrznych i dzieci Dr. L. ZEHNER b. długoletni lekarz kliniki prof. Noordena we Wiedniu. — Lwów ul. Skarbowska 1. 15. 34914

NA RATY! NA RATY! Baczność! 34700

Tanio, bo nie przy głównej ulicy. ROWERY, GRAMOFONY, NAJNOWSZE PŁYTY, MASZYNY do SZYCIA i różne artykuły sportowe sprzedaje po cenach konkurencyjnych na bardzo dogodnych warunkach P. EHRENREICH we Lwowie, ul. Szpitalna 20.

Baterje i lampki kieszonkowe zawsze na układzie.

Budzik! d kładnie wyregulowane poleca nałatanie magazyn zegarmistrzowski i jubilerski **B. GRÜNBURG, Sykstuska 4** 2843

DOBRZE i TANIO PRZERABIA i POKRYWA KOLDRY i MATERACE FABRYKA POŚCIELI LWÓW, KORALNICKA 6. 33959

MALZENSTWA

SEPAROWANA nie z własnej winy, lat 22, przystojna, int: posiadająca około tysiąc dolarów, poszukuje towarzysza życia w celu mat: nałechtniej separowanego, od lat 30-40 przemysłowcy mają pierwszeństwo. Listy pod SKROMNA do Adm: Wieku. 34780:

PROFESOR Semiharjum, lat 27, kawaler, ożeni się z pania do lat 23. Posag wymagany. Zgłoszenia pod M: J: do Adm: Wieku Nowego. 34828:

WDOWA w wieku średnim, zamieszkuje w trzech pokojach z braku znajomości pragnie poznać przyjaciela w celu mat: pierwszeństwo mają do lat 50: Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod SZATYNKA. 34869:

Książki i skrypta prawnicze

do nabycia **A. MINCZELESA**
w księgarni **A. MINCZELESA**
Lwów, Kopernika 2. 34935

WOLNE POSADY

LEPSZA dziewczyna z dobrym gotowaniem i świadectwami
została przyjęta. Władomość: ulica Kilińskiego 2. Prze-
mysł domowy. — 34690

ADAM poszukuje do sprzedaży pokupnych obrazów.
Lwów, Pracka 19. — 34686

POTRZEBNY zaraz fachowy rozwoźnik nieozwa za kau-
cja. Żyżńska 2. — 34543

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien damskich. Ulica
Polna 54. — 34731

SŁUŻBA do WSZYSTKIEGO, umiejąca gotować, prać,
prasować, zwinna, pracowita a przytem uczciwa, zostanie
przyjęta. Justian, Teatrńska Nr. 7 — sklep
korkowy. — 34740

POSZUKUJE pracownicy trykotarsko-początkarskiej do
Borysławia z placą od sztyki, utrzymaniem i mieszkaniem.
Zgłoszenia listowne: Borysław, Matylda Skoczyska. 3906

POSZUKUJE osobę średniego wieku do dwójki dzieci.
Zgłoszenia: Gliniańska 6 parter drzwi nr. 2. — 34810

STENOGRAFOWIE (iki) zgłaszajcie się. Adres: Stenograf
Polski, Warszawa, Mokotowska 57. — 2884

STENOGRAFI — wyucza wszystkich bezpłatnie. Listownie:
Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 2885.

CHŁOPCZAK do posług sklepowych potrzebuje. Zgłoszenia
list: pod E: B: do Adm. Wiek: — 34934

SAMODZIELNY OGRODNIK, wdowiec bezdzietny lub ka-
waler, wszechstronnie obezany w ogrodnictwie, emerytowany
przez państwo i porządku, poszukiwany przez Zarząd dóbr
Miejsc Środku via Otylia, województwo Stanisławów.
Zgłoszenia z oddzielnymi listami i warunkami tamże.
— 34920

POSZUKUJE się służący do wszystkiego z gotowaniem.
Zgłoszenia: Słowackiego 14. III: p: na lewo: — 34833

ZDOLNA robotnica poszukuje. Wyrób marny, Raska 16;
— 34878

POSZUKUJE rutynowanej panny z językiem niemieckim do
trzydziu dziewczynki. Zgłoszenia Anskantowa, Janowska
4, od 9-11 i 2-5. — 34875

POSZUKUJE dochodzącej do dziecka. Zgłaszać się między
8-2 w Kasy Chorych, Braterowska 8, Krakowiecki. — 34781

AKWIZYTORÓW zdolnych, sumiennych do wydawnictwa
razem poszukuje się. Listy pod AKWIZYTOR, Biuro
drukarstwa, Heimańska 22. — 34822

KASJER z kancja 500-600 złotych poszukuje — podać
warunki. Pod PRZEMYSŁ Adm: Wiek: — 34908

POSZUKUJE panią skromną, inteligentną na południe do dziecka
Zgłoszenia między 10-11, plac Jura 6, I: piętro — drzwi
na prawo. — 34918

ZARŁAD kryzyski przyjmie praktykanta lub praktykantkę;
Rozegnam, Czarneckiego 2. — 34916

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ LWÓW, PLAC AKADEMICKI
3, TELEFON 1361 poleca zdolne sily nauczycielskie, pro-
fesorów, Francuzki, Francuza, Niemki, polęgiarki, troc-
blaski, kucharzy, ogrodników, zarządczyni, kłuznic;
rządów, ekonomów; leśniczych, służbę wszystkich za-
wodów. — 34287

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ na biuro w centrum miasta, kompletnie urządzony
do odstąpienia. Zgłoszenia pod WYJAZD do Wiek: — 34703

DO WYNAJĘCIA pokój umiarkowany. Kosynierska 1, m: 6;
(hoczna Kadetki). — 34698

DO WYNAJĘCIA wozownia na skład oraz wanna do sprze-
dania. Zgłoszenia: ulica Cielmolewskiego 9, od godz. 3-4; — 34685

POSZUKUJE się pokoju umiarkowanego z osobnym wejściem
w pobliżu Politechniki od 1 grudnia. Listy wraz z po-
danymi warunkami do Adm: Wiek: pod J: O: — 34664

POSZUKUJE pokój bez pościeli i bez utrzymania zaraz —
możliwie z osobnym wejściem. Zgłoszenia: Magazyn farb
Batozgo 12. — 34719

STUDENTKA poszukuje pokoju osobnego w pobliżu starego
uniwersytetu. Zgłoszenia skierować do Administr: Wiek:
Nowego pod „K”. — 34658

POKÓJ z utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów do
odnawiania. Kochanowskiego 31, I: piętro. — 34478

POTRZEBNE 2 pokoje, kuchnia, łazienka najchętniej czynsz
z góry. Zgłoszenia Administracja pod DOLAR. — 34551

POKÓJ z utrzymaniem na dwie osoby Tarecka 3 m, 12. 34860

4 POKOJE i kuchnia we wili za parkiem Lyczakowskim
zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne: K: Podłowski —
ulica Jacka 4. — 34707

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią, komfort. Reflektuje na in-
teligentną kandydatkę zaradczą prowadzącą małżeństwo.
Zgłoszenia listowne pod ZAMOŻNI do Wiek: — 34926

POSZUKUJE pokój osobnego, niekierującego, cichego, może
być skromny albo umiarkowany, okolica Długosza. Listy
pod AKADEMICK 70 do Wiek: — 34825

POKOJE z łazienki schodowej z osobnym wejściem wynajmie
„Informator” telefon 446, Kopernika 22. — 34692

HANDLOWIEC znajdzie pomieszczenie spokojne z wiktorem: —
Sw: Żofia 3, I: p: drzwi 15: — 34660

POKÓJ z kuchnią z komfortem do wynajęcia. — Ulica
Żyżńska 1. 3. — 34758

POKÓJ z utrzymaniem dla pań: Pańska 17A I. p. na prawo;
Między 4-5 godziną popołudnia. — 34895

POSZUKUJEMY małego lokalu; Zgłoszenia listowne do Ad-
ministracji pod „101 DOL.” — 34667

OBSZERNY pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia u F. Lip-
skiego, Winiaki koło Lwowa. — 34766

MIESZKANIE dla inteligentnej pani z całym utrzymaniem
ul. Kochanowskiego nr. 28, I. p. — 34839

POKÓJ elegancko umiarkowany z osobnym wejściem, blisko śró-
dmieścia, 2 pom. łącznie do wynajęcia. Pod SOLIDNI do
Adm: Wiek: Nowego. — 34942

POKÓJ umiarkowany z osobnym wejściem zaraz do wy-
najęcia. Ulica Wronowska 10, III: drzwi 14: — 34931

POKÓJ w Zimnej wodzie w intel: małej rodzinie, dostanie
sindikata za pomoc w nauce, uczeniocy z IV: gimn: —
Pierwszeństwo mała studentka władająca językiem franc:
i niemieckim. Łaskawe zgłoszenia listowne do Administr:
Wiek: pod STUDENTKA. — 34866

POKÓJ dla jednej lub dwóch osób z osobnym wejściem. —
Dmitriego 20, I: p: u gospodarza. — 34880

2 POKOJE we Lwowie zamienne na odpowiednie w Poznaniu.
Listy do Wiek: pod A: C: — 34877

TRZY POKOJE, III: piętro, komfort. Listopada. — zamienić
z dwoma za 4-5 pokoi, I. piętro, komfort, okolica śró-
dmieścia. Władomość: Doktorowa Leszczyńska, Włocza 23;
— 34775

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią —
ewentualnie pokój kawalerski z urywkiem kuchni lub bez;
Zgłoszenia pod DWUROZCZNY Adm: Wiek: — 34797

DWA pokoje, zupełnie oddzielne wejście, komfort, umi-
owane lub nie, natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia Adm:
Wiek: pod BIURO. — 34947

PANNA poszukuje pokój z osobnym wejściem. Odpowiedź
do Wiek: pod NATYCHMIAST; — 34885

WEDZARNIE piknikowy, która ewentualnie można przerobić
na sklepik. Podgórna 3, obok Starego Rynku. — 34903

POKÓJ umiarkowany, komfort dla dwóch panów do wy-
najęcia. Kurkowa 9, II: p: na prawo; — 34900

ELEGANCKI pokój dla dwóch panów; Nowy Świat nr. 15 —
drzwi Nr: 9. — 34911

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje 1-2 elegancko
umiarkowanych pokoi z osobnym niekierującym wejściem
przy lepszej rodzinie; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod GRUDZIEN. 34905

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się 1-2 umiarkowanych pokoi na biuro z oso-
bnym niekierującym wejściem i możliwie z telefonem —
w pobliżu śródmieścia; Zgłoszenia wprost z wykluczeniem
pośrednictwa do Adm: Wiek: pod CENTRUM. 34906

POSZUKUJE się umieszczenia (na prowincji lub do dworu)
dla 19-letniej pani, znającej krawiectwo, do pomocy
w gospodarstwie domowym lub do kilkunastu dzieci;
Zgłoszenia pod Lwów, Zborowska 1, SS. Miłosierdzia;
— 34490

PANENKA z za Zburcza, absolwentka 7 klasowej szkoły
polskiej poszukuje zajęcia przy dzieciach. Listy nadsyłać
Białych 9, parter prawy, B. Uniatycka. — 34687

RUTYNOWANY handlowiec w branży technicznej, naftowej
i bankowej, z wyższym wykształceniem, długolati kierow-
nik i przedstawiciel poważnych przedsiębiorstw poszukuje
odpowiedniego zajęcia. Dysponuje kilkoma tysiącami zło-
tych. Tylko poważne oferty do Administracji pod PO-
WAZNY. — 34583

POSZUKUJE posady dozorczy; Jan Śpiewak, Tatarska 6,
— 34561

WDOWA, wiek średni, poszukuje samodzielnego prowadzenie
gospodarstwa u jednego lub dwóch panów. Standowa, ulica
Zimorowicza 15, III: p: drzwi 8. — 34897

ZDOLNA, samodzielną korespondentkę polsko-niemiecką
i buchalterką z najlepszymi świadectwami, chętnie;
poszukuje posady na skromnych warunkach: Listy DLA
KORRESPONDENTKI do Adm: Wiek: — 34879

KUCHARKA zdolna przyjmie posadę samodzielną lub przy
małej rodzinie w łepczych katol: domach; Pest: rest: lewit;
373799, DROBOWCZ. — 2914

ZDOLNA KRAWCZYNI poszukuje swiego zajęcia w domu
prywatnym na prowincji: W chwilach wolnych może być
pomocną w gospodarstwie. Łaskawe zgłoszenia listowne
pod TYLKO NA WYJAZD do Adm: Wiek: — 34777

OSOBA inteligentna w średnim wieku, znająca się na prowadzeniu
domu, gospodarstwie rolnym, mlecznym, pszczelim, —
ogrodnictwie i chowie drobiu poszukuje posady do zarządu
w zamieszaniu i na większą skalę prowadzonym się domu
lub do zarządu dworu. Łaskawe zgłoszenia listowne do
Adm: Wiek: pod ZARZĄDCZYNIA. — 34787

EMERYTOWANY MASZYNISTA poszukuje centralnego ogrze-
wania w mieście lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm:
Wiek: pod OGRZEWANIE. — 34796

BUCHALTER-BILANSISTA prowadzi księgi, sporządza bi-
lansy. Prace wykonuje u siebie. Zgłoszenia do Administr:
Wiek: pod SAMODZIELNY. — 34811

STUDENT medycyny poszukuje zajęcia u dentysty. Zgło-
szenia do Adm: Wiek: pod MEDYK: — 34834

PRZYJMIĘ posadę do wszystkiego inteligentnej dziewczyny; mo-
żliwa przy dwu starszych osobach. Listownie do Wiek:
pod DOBRE POLECENIA. — 34835

DO NIEMOWIĘCIA poszukuje posady inteligentnej pani, wy-
chowałam dziewczynkę od 4 miesięcy do 3 lat; Listownie
pod CHŁUBNE ŚWIADECTWO do Adm: Wiek: — 34836

ZDOLNY podrywający katolik, z branży spożywczej, mający
wyrabione stosunki handlowe w całej Małopolsce Wscho-
dniej poszukuje posady; Warunki wedle umowy. Łaskawe
zgłoszenia listowne pod PODROZUJACY 169 do Administr:
Wiek: Nowego. — 34903

WSZELKA służba miastowa, dworska, kawiarniana, restau-
racyjna, szlępowo poleca Biuro Pracy, Rynek 29. — 34816

MANIPULANTKA biurowa, maszynistka obojmie latokroć
prace popołudniową. Zgłoszenia pod SZYBKA. — 34818

PIELĘGNIARKA szuka miejsca do małego dziecka, chętnie
na wyjazd. Listy do Administr: pod PIELĘGNIARKA. — 34866

BUCHALTER-BILANSISTA i korespondent polski poszukuje
na zarządku kilkunastu dzieci. Zgłoszenia do Adm:
Wiek: sub BUCHALTER 26. — 34716

POSZUKUJE zajęcia w godzinach popołudniowych, jako po-
mocnik buchaltera lub jakiegokolwiek innego. Łaskawe zgo-
szenia skierować do Adm: Wiek: pod POSZUKUJE. 34915

NIEMKA z niemieckim i polskim językiem poszukuje po-
sady do dziecka jako bona, może być na wyjazd. Zgło-
szenia: Kollatwa 2, hurtownia win i wódek. — 34913

MŁODY, energiczny; wysłużony wachmistrz Wojsk Polskich
prosi ta droga o jakiegokolwiek posadę — pośrednictwo wy-
nagrodzone. Łaskawe zgłoszenia pod WACHMISTRZ Adm:
Wiek: Nowego; — 34912

FACHOWIEC CEGLARSKI przyjmie posadę kierownika ce-
glarni od nowego roku; Posiadam długoletnią praktykę —
dobre świadectwa, prowadzą samodzielną całą cegielnię
i kłazkowosć; Zaimię się również odbudowa i uruchomie-
niem zniszczonych cegielni; reflektuje tylko na stała —
samodzielną posadę; Łaskawe zgłoszenia pod FACHOWIEC
CEGLARNIANY, ŻOLKIEW; — 2928

DROGUERZYSTA FARMACEUTYCZNY lat 45, Polak, prak-
tyka lat 25, wyrabia wszelkie kosmetyczny rzeczy —
poszukuje posady do drogerii lub do laboratorium w
miejscu lub na wyjazd; z listami łaskawie do p: Brom-
sława Zaleskiego pod DROGUERZYSTA, Orłowska 70 —
II: piętro. — 9297

OSOBA z OBYWATELSKIEJ RODZINY, lat 28, obrz: rz:
kat: zamożna, lecz sama jedyna, straciwszy majątek w
Rosji na Wolyni — poszukuje jakiegokolwiek możliwego
zajęcia jako gospodyni na folwarku, probostwie, w domu
u państwa lub starszego pana jako wychowawczyni dzie-
ci; pokojowa i t: p: na skromnych warunkach; Zgłoszenia
K: BERCWICZ, Adm: Wiek: Nowego. — 9296

POSAD POSZUKUJĄ.

DYREKTOR

byli **bardzo poważnych instytucji**,
wszechstronnie jako administrator wykształcony
i rutynowany, władający polskim, niemieckim, fra-
cuskim i rosyjskim, obojmie odpowiednie st nowy-
sko. Referacje wybitnych osobistości. Zgłoszenia
pod „Reprezentacyjny” do Centrali R k amowej Tow.
Dziennikarzy Polskich we Lwowie, ul. Koralmcka 4.
— 34933

SKLEPOWA z praktyka poszukuje posady w wedliniarni; w
spożywczy lub przy butefie, Mała kancja lub dobra po-
ręka. Listy do portiera Banku Hipotecznego plac Halliki 15
dla Rózi. — 34837

ABSOLWENT lwowskiej Eksportówki, starszy słuchacz praw
puczkowa znajomość języka angielskiego, obojmie po-
sade lub zajęcie biurowe na kilka godzin dziennie. Zgło-
szenia do Adm: Wiek: pod NADZWYCZAJ PRACOWITY. — 9295

BONA intel: z szyciem, poszukuje posady do dzieci. —
Zgłoszenia pod PILNA do Adm: Wiek: — 34702

PALACZ, ogrodnik egzaminowany, zawodowy poszukuje po-
sady. Łaskawe zgłoszenia: Lewandowska, Bartosza Gło-
wackiego 1. 5. S: S: — 34679

DO nabawczych tańców (na lekcjach, dancingach, komple-
tach) przyzywa znakomity pianista. Władomość Lycz-
kowska 58, II. p. przy ganku na lewo W. S. lub Adm:
Wiek: Nowy, dla MŁODY PIANISTA. — 9290

ZKURIONO I ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. n. na nazwisko Bawdyk Eliaz, 34798

ZBLAKANY DOBERMAN do odebrania Koszary Jabłonowskie SKUZA, 34576

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. powiat Lwów, na nazwisko Berta Izidor Albert, 34785

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę asenierunkową wydaną przez P. K. U. M. na nazwisko Michał Motczak, 34890

FOTOGRAFIE zgubione w ulicy Gródeckiej lub Józefa — proszę zwrócić na adres M. Wac. Szczępiński 41, II: p. za wynagrodzeniem, 34507

NAUKA**PISANIA NA MASZYNACH**

WYUCZAJĄ

KURSY ENIGMOWE Z OLZENIEM

Lwów, Kurkowa 38. Telef. 31-14

(Tramwaj „LD“, przyst. św. Anton.) 2912

Informacje i wpisy od godziny 10-12 i od 4-5. Przy użyciu się manuskrypty do przepisywania.

UCZEŃ 8 kl. gimnazjal. poszukuje lekcje z klas niższych. — Łaskawe zgłoszenia do Wieku pod J. II, 3289

DO MATURY i egzaminów przygotowuje profesor (matematyka, fizyka, chemia; przyrodę). Kursy do IV: i VI. Klasy gimnazjalne. Antoniego 7, I. n. 2-4, 34876

SIUCHACZ PRAW, mający praktykę biurową, bardzo zdolny nauczyciel, przyjmie lekcje we Lwowie lub załatwi się całonocnym przygotowaniem do egzaminu na wst. Zgłoszenia pod POJĘTNY do Adm. Wieku, 3294

PRZYGOTOWUJE do wszystkich egzaminów prawnych i praktycznych oraz egzaminu apelacyjnego. Adwokat Weiz, Krasińskich 18 A, 34512

DAM mieszkanie filozofów za lekcje. Zgłoszenia Ossolińskich 1, 10, II, p. na prawo od 2-4, 34823

ULICA LEGIONÓW 1. 31 Koło Polek rozpoczyna KURS i miesięczny modułarstwa i kreja, 34675

WYUCZAM wszelkich haftów ręk. wyróbów z włóczki — artystycznego szydełkowania po bardzo przystępnej cenie; Wiadomość: Jachowicza 17, I: p. na prawo, oficyna, od 8-5; 34943

UCZELNIA pisania na maszynach wszelkich systemów, kurs pięciu tygodniowy, godziła dziennie 21: 15; Józef Michalski Lwów, Sobieskiego 12, 34930

FILIZOFKA udziela tanio lekcji, przyjmie też guwernerki; Pod FILOZOFKA do Adm. Wieku Nowego, 34884

RODOWITA Wiednia udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie. Szopa, Polna 7, 34755

KURS kreju i modelowania rozpoczyna pierwszą koncesję — nową szkołę „STEFANIA“, Lwów, Szaszkiewicza 6, — nauczyciel polski, 34909

LEKCJE PRZEDMIOTÓW SEMINARIUM, TAKŻE RUSKIE: niemieckie, skrzypce. Listownie do Adm. Wieku Nowego pod TECHNIK, 2927

ROZMAITE

NOWO UTWORZONY salon artystyczny wykonuje malowane szale, toalety balowe, suknie, abażury, ekrany, poduszki, jakoteż kwiaty na sposób paryski. Prace oglądać można od 10-2 i od 4-7 godzin: „ARTISTIQUE“ Ossolińskich 10, II: piętro, 34826

PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE skrypców, prac naukowych, podań oraz wszelkiej korespondencji, przyjmuję po cenach przystępnych: Romańska, Zyblikiewicza Nr. 5, — dawniej 3, — 2756

SZWAJNIA — Teatriska i A. szyje wszelką bieliznę, — znaczy i haftuje ręcznie, robi мережки ręczne, dzianki maszynowe i wstawia maszynowo hafty i koronki (emulje). Ceny bardzo niskie, 34682

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości. Niezamożnym ustępstwo. Walewa 27, parter, 34906

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie panie, SOBIESKIEGO Nr. 30, parter, 34507

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy — przyjmie panie Asnyka 9, drzwi 2; 32519

1 zł: KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandla, Kopernika 14, 34262

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na kłosa wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2, — 34263

NAJNOWSZE FORMY wszelkiego rodzaju sprowadzam z Paryża i sprzedaje M. Kozłowska, właścicielka Wyższej Szkoły Krawieckiej, Akademicka 22, I: p. 33952

WYDZIERŻAWIĘ bufet lub przystawie do spółki; Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod BUFFET, 34531

KUCHMISTRZ wydzierżawia kuchnię w powiatowym mieście; Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod KUCHNIA 34532

JAN KORZENIOWSKI, SKŁAD PIŁCÓW KAPLOWYCH — Lwów, Asnyka 4 wykonuje wszelkie roboty w zakresie — Harstwa wchodzące, 34842

AKUSZERKA samotna, przyjmie Panie na czas słabości: Józefina nr. 3 parter, Deutschman, 34382

WALIZKI, kufry, teczki na akta, torebki damskie wykonuje i naprawia: Pracownia Kopernika 14, 34447

FUTRA przerabia na modne fasony, przyjmuję do chemizacji farbowania oraz surowe do wyprawy; Władysław Solik, kuśnierż, Kurkowa 5, II, p. 34561

MASZYNY do pisania, rachowania, powielania, nawet zupełnie zniszczone, przyjmuję do gruntownej naprawy, czyszczenia wykonuję starannie, przedk. z fachową znajomością pod gwarancją. Zakład Mechaniczny MICHAŁSKI — Lwów — Sobieskiego 12, 34929

EMERYTOM z powołaniem udzielam listownie wszelkich informacji; Maszyczek, Emeryt Skarbu, Lwów, Poleszńska Nr. 5 A, 34776

SZOFERZY, doręczyciele i wogóle obecni i przyszli właściciele pojazdów samochodowych. — Jesień za pasem, zima nadchodzi. Zaostrzacie się w nowe samochody — dorozki landolety Forda, ewentualnie nasadki landoletowe, — gdyż wapiącym jest dalsze przedłużenie koncesji na kursowanie otwartych samochodów. Tam są również nowe otwarte samochody Forda z nakładanymi hamulcami landoletowymi lub bez. Liczniki Argo i Taxis. Uwaga: Rezerwa i przetrwanie liczników — taksonometrów wszystkich systemów „HAZOT“ sp. z ogr. odp. Warszawa, Alce Jerozolimskie 25. Telef. 269-96; Adres telegraficzny: Jarot. Warszawa, 2855

PIASKOWNIE we Lwowie wydzierżawie od 1 stycznia 1926. Zgłoszenia: Podchorążki, Piaskowa 11, 34784

POŻYCZKI 200-400 zł: na wysoki procent poszukuję po — ważny kupiec. Zgłoszenia pod POKŁAD do Wieku, 34910

WIKTOR M.: ma list do odebrania w Administracji: Wieku: KZEWUSKA, 34904

POMIESZKANIA małe i gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i niemieckich, dla P. T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne i stałe pakiety. Firma I. M. Leichter, znany Klaten, malarz pokojowy i dekoracyjny; Lwów, Sienkiewicza 12 A, I: p. 2924

KUPNO I SPRZEDAŻ

Nie oszczędność owe nasze

ANTONI HALEK, Lwów, Sobieskiego 3, 34911

OWIES — SIANO — SŁOME — BURAKI PASTEWNE — droga przetargu publicznego zakupi we większej ilości Miejski Zakład Awarizacyjny we Lwowie, ulica Kusze- wicza 1. 1. Przetarg odbędzie się dnia 17 listopada 1925 o godz. 11 przedpołudniem w biurach Zakładu, — gdzie przeglądać można szczegółowe warunki, 34786

FUTRO damskie kankury w dobrym stanie do sprzedania; Poleszńska 1, II: p. od godz. 11-3, 34754

SZAFY, krzesła, futro, raglan sprzedam. Rutowskiego 18; w podwórzu na prawo, od 2-4, 34730

FUTRO damskie popielice sprzedam. Zofii 29, godz. 9-11; 34715

DOM nowo murowany, wykończony, 8 ubikacji, słoneczny, z parcelą frontową, drzewka owocowe do sprzedania. — Trasyguta 26, bez pośrednika; cena 3000 dol. i dłużej; hipot. 7.500 zł; Wiadomość na miejscu u właściciela, 34697

KAMIENICA nowa, piętrowa obok Ryckowskiej za 3000 dol. do sprzedania; Kampania 6, I: p. drzwi 5; 34678

SYPIALNIA jasna, jadalnia duża, pokój męski, salon ma- homony, biblioteka, łóżeczko dziecięce, szafa i stół anty- czny, 2 łóżka blaszane do sprzedania; Chorażczyzna 29; parter, 33905

FORTEPIAN długi „Hofbauer“ okazująco sprzedam. Ciowa 10 w parterze na lewo, w godz. popołudniowych, 34456

25.000 CROJEL loco plec „Sygnówka“ okazująco sprze- da; Elcha, Legionów 37, 34182

MERLE rozmaite komplety, pojedyncze 167ka wiedeńska — ścianki przedpokojowe oraz ANTYKI połącz po umiarko- wanych cenach stolarnia, Kofataja 5, Zieliński, 2792

PLACE najniższe ceny za skórki zające, stare ubrania; obuwie, uniformy, meble. Kartka pocztowa wystarczy — przychodzi natychmiast, Grosstern, Lwów, Ormiańska 19; 34678

DO sprzedania ubrania męskie używane; kurtka kangurowa; palto zimowe, kombinezon i zarcawek lisy nieb. — Oglądać 2-4 ul. Mickiewicza 14 parter lewo, 34772

PARCELA w parku Łyczakowskim zaraz do sprzedania; Rusiecki, Łyczaków 134, 34779

FUTRO elkinowe (syberyjskie) męskie prawie nowe oka- zująco do nabycia, Leicher, Gródecka 45 (telefon 8-34), 34783

MASZYNY EMALJOWANE i aluminiowe w wielkim wy- borze: poleca „MARTULUS“ handel żelaza, Lwów, Trybunańska 1, właściciel W. Izveki, 34693

NA SPŁATY! Wszelkie Maszyny i Motory poleca „PILOT“ Lwów, ulica Batorego 4; Prospekty darmo i listownie; 34214

AUTO Adler 2 osobowe bardzo dobre sprzedam lub zamienię za dopłatą za 4 osobowe; Cehelski, Tarnopol, Kochanow- skiego 7, 2922

PIANINO krzyżowe czarne prawie nowe o silnym ładnym tonie sprzedam; Chorażczyzna 5 parter, dozorca w sklepie, 34624

PARCELE przy Orzechowskiej po 18 zł.; drodze Wileckiej po 12 zł.; Sadowieckiej po 5 dol. sprze- da; CELERITAS — Jagiellońska 17, 34930

SPRZEDAM jasne jedwabne stylowe meble i lustro; Klei- nowska 4, II, p. drzwi M. P. oglądać od 12-5, 34794

MEBLE najrozmaitsze wyrobu krajowego poleca Mińska Wystawa plac Bałtycki 10 pałac Biesiadnych w podwórzu; 34591

POKOJ męski mahonowy w stylu „empire“ kompletny oka- zująco do sprzedania; Wiadomość Rynek 1, 42 firma Mar- kiewicz, 34621

PARCELE budowlane na raly przy drodze Lubiejskiej 6 mu- nut od przystanku UL za torami kolejowymi tanio do na- bycia; Wiadomość Dr. Morawiecki, Bourlarda 4 od 4-6; 34330

WOZKI, KOŁYSKI, ŁÓŻKA DZIE- CIECIE, WYROBY KO ZYKAR- SKIE, OLBRZYMI WYBOR, NAJ- TANIEJ POLECA WYTWORNA A. KONIEWICZA, 2806 Lwów, BATOREGO 14.

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na waga sprzedaje najtaniej Fuls, Skarbkowska 6 (obok kina Lew); 34261

SYPIALNIA czczotowa do sprzedania — wykonuje wszelkie meble w ramach, za jakość gwarantuje; Żółkiewska 83 — BILYK, 34746

TOKARNIE, Strugarki, Wiertarki, Heblarki, Motory, Ma- szyny młyńskie, Kamienie, Pompy, Pasy poleca „PILOT“ Lwów, ulica Batorego 4; 34213

SYPIALNIA jasna, gabinet klubowy, salonik, poleca oka- zująco magazyn mebli, Kazimierzowska 28, 34938

RAGLAN i ubranie używane okazująco sprzedam, Mińska 11 A, lewy parter, przedpół; 34652

MESKIE futro nutria, okazująco sprzedam; między 2-4, ulica Sykstyńska 47, III: p. drzwi 11; 34896

BIEDERMAYEROWSKIE szafy, biurka, stołki do kart, — drobne sztuki antyczne sprzedam. (Odnajm. elegancki pokój frontowy, Feuersteinowa, Gródecka 47, I: p. 34889

UBRANIE żakietowe oraz kurtka na wysokiego, średniej tuszy możezne okazująco do nabycia; Kopernika 65, I: drzwi na lewo, Oglądać można między 3-5 popoł. 34684

MASZYNY do pisania używane normalna lub mała kupię, Zgłoszenia listownie z podaniem adresu i ceny w Admini- stracji Wieku pod PORTABLE; 34857

Karpie rasowe

jednoroczne, dwuletnie (kroczki) tarlaki ofe- rują dobra Pieniacko-Zalozieckie. Zgłoszenia: Wiktor Burda, Stawczany ad Lwów, 34899

DOBERMAN roczny jest tanio do nabycia. Ulica Zimna- stynowska Nr. 18, restauracja Złota, 34931

SPRZEDAM płaszczy jesienne i suknie balowa w nowym stanie. Zgłoszenia: Chodkiewicz 6-7, 34763

SPRZEDAM rower „Diamant“ w dobrym stanie za 130 zł; Listy do Wieku pod ROWER, 34782

FUTRO podróżne (kangury) w średnim stanie tanio sprze- dam. Wiadomość Królowej Jadwigi 1, 6, mezzanin od schodów na prawo, 34784

ZAKUPIMY większe ilości jadalnych rafowanych kastoli; z dostawą furami do Lwowa. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod GÓTOWKA NATYCHMIAST, 34901

DWIE CZTERNASTY części kamienicy sprzedam w śró- dzie. Wiadomość z rzeczywistości: Ormiańska Nr. 27 — p. Kuczański, — 34911

ZŁOTO — srebro — perły — brylanty — diamenty kupule po najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14, 34923

BACZNOŚĆ PROWINCJO! (która często nie orientuje się pada ofiarą omyłki) na Nr. 1 Firms: Guterman, Sykstuska 14, poleca ZŁOARKI na całe życie, 34925

DO SPRZEDANIA! Auto osobowe, marki Nesslerdorf 45 P. S. nadające się na omnibus z 2 karnoskami natychmiast. — Codziennie do oglądania: Lesienicka fabryka drożdży, — Lesienice pod Lwów, 34917



Satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca

jest aparat angielski z marką „Głos swego pana” najnowszej produkcji (systemu radjo z podkładką mikrofonową). Sławą swą zdobyły aparaty nasze uznaniem całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak: Paderowski, Caruzo, Chaliapin, R. H. i inni. Również wielki wybór zdjęć tanecznych oraz żydows. Rosenblata, Kwartina i in.

THE GRAMOPHONE Co. Limited

Generalny Reprezentant na Polskę:

Józef Weksler

ekspert i członek izby handl. brytyjs. Kraków, Florjanska 25, Lwów, Sykstuska 2



34891

PLASZCZE DAMSKIE za bezcen można nabyć tylko w magazynie MANNERA, SYKSTUSKA 2

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

nie odbywa się, lecz z powodu stagnacji sprzedaje o 60% taniej niż wszędzie

Suknie wełniane ryps . 35 zł. | Kamizelki od 10 zł.
Suknie Crep marocain . 19 „ | Zakieciki wełn. z jedw. 12 „
Plaszcze damskie . . . 45 „ | Kaszaki wełn. . . 3 zł. 90 gr.
Oraz bielizna damska i pończochy w wielkim wyborze.

M. Eisenberg, Sykstuska I. 12.

SENSACJA w Źródle Pończoch MÜNZERA RYNEK 14

Kamizelki czysto wełn. z jedw. Zł. 12.50
Kamizelki męskie pierwszorzęd. „ 18.—
Zakieci damskie, wełn. I. sorta „ 20.—
Kamizelki i sukienki dziecięce od „ 7.—
Damskie reformy zimowe od „ 2.90
Pończochy patent. wełn. od „ 2.80
Pończochy gaz. marki He-Ga, Nixol „ 4.50
Rękawiczki skórk. pierwszorz. od „ 6.00

Ogromny wybór pończoch, skarpetek, rękawiczek, trykotaży i wykwintnej bielizny damskiej po cenach niżej fabrycznych.

34894

Bizuterie złota

poleca, —
przerabia: naprawia od 30 gr. wyżej
K. Turlik, złotnik, Lwów, Rutowskiej-
go 7, naprz. Katedry i bramy 2838

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI SALONOWY, oraz DRZEWO SUKOWE

poleca ze składów po cenach konkur.
KOPERNIKA 19. Tel. 868.

KARDO

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA, KOMIS
FORTEPIANÓW I PIANIN
Zimerowicza 10 „MONIUSZKO”, Tel. 35—54.
34723

PIECE oszczędnościowe MAGLE, WAGI

po cenach konkurencyjnych poleca
J. SCHUMANN
handel towarów żelaznych i artykułów technicznych
Lwów, ul. Krasiekich 18 A. (boczna
Kazimierzowska). 34932

Udziela kredytów w
wekslach i rachunkach
bieżących, złotych i
dolar. Przekazy zagr.,
winkulacje towarowe i
gwarancje.

Polski Bank Handlowy

Główny oddział we Lwowie, Hallicka 19 (przeciek Włocław)
Centrala w Poznaniu. Zakłady w 1. 1872. 36 oddziałów.
Korespondenci we wszystkich miastach Polski i zagr.

Wkłady na książeczki
wkładkowe. — Wkłady
na Rachunki bieżące
złotowe, dolarowe —
wysoko oprocento-
wane. 34895

Jeszcze tylko krótki czas

trwa wyprzedaż
Plaszczy i Sukien w mag. Batorego 6

z powodu zwinienia tego działu
Wielki wybór Bielizny, Trykotaży, Piórcien i Pończoch.
Urzędnikom, wojskowym, nauczycielkom znaczny opust i ulgi. 2895

CZYTAJCIE WIEK NOWY

Na zimę

najrozmalsze
Papierze i Pantofle
poleca i wykonuje
FABRYKA
Lwów, Wronowska 4
(boczna Kopernika). 2736

Warsztaty mechaniczne
Stankiewicz
Lwów
Franciszkańska 11,
przyjmują wszelkie

remonta
samochodów
osobowych i ciężarow.
Specjalność remonta sil-
ników. Roboty tokarskie,
koła zębate. Spalanie
autogonem. Wykonują
solidnie i po najniższych
cenach. 2789

MOTORY COLO DIESEL

Od 5 K Ma
Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.
Gener. zastępstwo na
Polskę: 2744
„WULKAN” Sp. z o.o.
Lwów, Pasaż Miko-
laszka. — Tel. 115.

14 14
OBRACZKI SZCZĘŚCIA
H. GUTERMAN, SYKSTUSKA 14
14 14
34924

SZKOŁA PISANIA
na maszynie wszystkich systemów
EMIL URICH Lwów, 3-go Maja 7.
Wpisy codziennie. 34919

Meble wszelkiego rodzaju, pojedynczo,
jako też kompletne urządzenia —
najtaniej
„DOROTEUM”, Łańcuch Sapieży 34. 34921